

Trybuna Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KC
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

NR 320 (333) ROK II

WARSZAWA — PONIEDZIAŁEK, 21 LISTOPADA 1949 R.

WYDANIE F

CENA 5 ŻŁ

Depesza do Marszałka Woronowa z okazji Święta Artylerii ZSRR

„DOWÓDCA ARTYLERII SIŁ ZBROJNYCH ZSRR
GŁÓWNY MARSZAŁEK ARTYLERII N. N. WORONOW
Moskwa

Z okazji Święta Artylerii Sił Zbrojnych ZSRR, w imieniu artylerzystów Wojska Polskiego przesyłam Wam Marszałku i wszystkim artylerzystom radzieckim najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych, jeszcze wspanialszych sukcesów.

Stalinowska artyleria radziecka okryła chwałą swe sztandary bojowe w bitwach II wojny światowej w obronie Ojczyzny i o wolność ludów, ujarzmionych przez faszyzm.

Wybitne sukcesy artylerii radzieckiej są wyrazem wysokiego poziomu sztuki i techniki wojennej oraz bezprzykładnej waleczności żołnierzy Armii Radzieckiej, wychowanych przez partię bolszewicką w duchu radzieckiego patriotyzmu i internacjonalizmu.

Artylerzyści polscy pamiętają z wdzięcznością chwile, kiedy w ciężkich dniach wojny artylerzyści radzieccy służyli im braterską pomocą w organizowaniu i szkoleniu naszej artylerii i są dumni, że mieli zaszczyt wspólnie z nimi walczyć przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom.

Bohaterska artyleria radziecka jest dla nas przykładem i wzorem, według którego szkolimy polskich artylerzystów, by wzmocnić siły, stojące na straży pokoju i bezpieczeństwa ludów całego świata.

II Wiceminister Obrony Narodowej
Dowódca Wojsk Lądowych
STANISŁAW POPLAWSKI
Generał broni
Główny Inspektor Artylerii
WOJCIECH BEWZIUK
Generał dywizji

Wymiana depesz między Generałem Ludwikiem Svobodą a Marszałkiem K. Rokossowskim

MINISTER OBRONY NARODOWEJ RZECZPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
MARSZAŁEK POLSKI KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Szanowny Panie Ministrze. Z okazji mianowania Pana Ministrem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej pozwalam sobie w imieniu własnym i naszej Ludowo - Demokratycznej Armii przesyłać Panu najserdeczniejsze życzenia.

Przy tej okazji pragnę Pana zapewnić o mojej osobistej przyjaźni, jak również o wiernym i serdecznym braterstwie naszych narodów z narodem polskim.

Życzę z całego serca bratniemu Wojsku Polskiemu, aby korzystając z Pańskich bogatych doświadczeń bojowych, osiągało dalsze sukcesy, a Panu, Panie Ministrze, osobście dużo pożyteczności i powodzenia na nowym zaszczytnym stanowisku.

Minister Obrony Narodowej Republiki Czechosłowackiej
LUDWIK SVOBODA
Generał Armii

W odpowiedzi Marszałek Polski K. Rokossowski, wystosował następującą depeszę:

MINISTER OBRONY NARODOWEJ CZECHOSŁOWACKIEJ
REPUBLIKI
GEN. ARMII LUDWIK SVOBODA

Gorąco dziękuję Panu, Panie Ministrze, za nadesłane mi życzenia z okazji mojej nominacji na Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Serdeczna więź braterstwa między obu naszymi narodami znalazła również swój wyraz w współpracy i braterstwie broni Odrodzonego Wojska Polskiego i Ludowej Armii Czechosłowackiej.

Pragnę wyrazić moje najgłębsze przekonanie, że łączące oba nasze narody więzi przyjaźni i braterstwa będą nadal umacniały się i krzepły, że w potężnym obozie antyimperialistycznym z Związkiem Radzieckim na czele, armie ludowe obu naszych zaprzyjaźnionych narodów będą zawsze ważkim i niezłomnym siłą stojącą na straży pokoju i niepodległości narodów.

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, moje najlepsze życzenia Pańskiej osobistej pomyślności i dalszego rozwoju bratniej Armii Czechosłowackiej.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski

Józef Stalin do uczestników radzieckiej ekspedycji polarnej

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało ordery i medale uczestnikom arktycznej ekspedycji ministerstwa floty rzecznej ZSRR, którzy wykonali polecenie rządu i przetransportowali flotę statków rzecznych z Archangielska — szlakiem północnym, do basenu rzeki Ob, Irtysza i Jenisieja.

W liście skierowanym do uczestników ekspedycji, który

Pomysły racjonalizatorskie będą szybciej realizowane i sprawniej rozpowszechniane

Stwarzamy lepsze warunki dla rozwoju wynalazczości

Dnia 15 listopada br. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego wydała „Zalecenie w sprawie rozwoju wynalazczości pracowniczej”. Zalecenie przyczyni się do szybszego rozwoju robotniczej wynalazczości i wpłynie na uszczelnienie wielu przeszkód hamujących dotąd rozwój ruchu racjonalizatorskiego.

Krajowa konferencja wynalazczości i usprawnień, która obradowała w Warszawie 19-go września rb. wykazała poważny rozwój masowego robotniczego ruchu nowatorskiego. Konferencja wykazała równocześnie wiele braków i niedomagań istniejących jeszcze w ruchu wynalazczości.

Przedownicy i racjonalizatorzy podkreślali w dyskusji, że daje się odczuwać brak specjalnych ogniw organizacyjnych, które by czuwały nad rozwojem ruchu wynalazczości, że brak dostatecznej pomocy technicznej ze strony dyrekcji zakładów, inżynierów i techników przy opracowywaniu pomysłów nowatorów.

Wskazywali oni na zbyt powolne tempo rozpatrywania spraw

Ażeby najważniejsze bolączki usunąć Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego wydała dnia 15 listopada br.: „Zalecenie w sprawie rozwoju wynalazczości pracowniczej”.

Zalecenie to wprowadza po raz pierwszy w historii naszego życia gospodarczego specjalny pion organizacyjny od fabryk i przedsiębiorstw poczynając, a kończąc na odpowiednich ministerstwach.

Tak więc wszystkie zakłady i przedsiębiorstwa gospodarki uspołecznionej powołają w myśl zalecenia — specjalnego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Trzej dyplomaci francuscy w Polsce uprawiali działalność szpiegowską

Nota Rządu RP do Rządu Francuskiego

Dnia 19 bm. Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dr. St. Leszczycki przyjął Ambasadora Francji w Warszawie, p. Baclena, któremu wręczył notę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła wyrazy szacunku Ambasadorowi francuskiej i ma zaszczyt zwrócić się w następującej sprawie:

Władze polskie wykryły działalność szpiegowską, prowadzoną w Polsce przez odpowiedźników urzędników Ambasady i Konsulatów francuskich w Polsce.

W związku z powyższym został, dnia 18 listopada br., aresztowany w Warszawie p. Robineau, urzędnik Konsulatu francuskiego w Szczecinie, w momencie kiedy usiłował opuścić teren Polski samolotem.

Aresztowany Robineau przyznał się do swojej działalności szpiegowskiej i stanął przed sądem Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wynika z posiadanych przez władze polskie materiałów, działalność szpiegowska następująco członkowie Ambasady francuskiej:

Aymar de Brossin de Meré
Fernand Reneaux.

Powyższe zostało potwierdzone również zeznaniami aresztowanego Robineau jak i innych osób, które przez urzędników francuskich wiąznięte zostały do roboty szpiegowskiej.

Rząd Polski przypomina, że przed kilku miesiącami został, za prowadzenie roboty

szpiegowskiej, aresztowani urzędnicy Konsulatu francuskiego we Wrocławiu, którzy wkrótce staną przed sądem.

Rząd Polski komunikuje Rządowi Francuskiemu, że uważa za absolutnie niedopuszczalne uprawianie roboty szpiegowskiej przez członków Ambasady i Konsulatów francuskich w Polsce. Rząd Polski zwraca się do Rządu Francuskiego o przedsięwzięcie wszystkich stosownych kroków celem polepszenia kresu takiej działalności.

Jednocześnie w związku z powyższym Rząd Polski domaga się aby:

1. Aymar de Brossin de Meré
2. Fernand Reneaux
zdemaskowani jako uprawiający robotę szpiegowską natychmiast opuścili teren Rzeczypospolitej Polskiej.

(PAP)

Symboliczne dary ludu francuskiego dla tow. Stalina

PARYŻ (PAP) — Mieszkańcy Suresnes pod Paryżem postanowili przesyłać Generalissimowi Stalinowi z okazji 70-tych urodzin urnę z ziemią ze wzgórza Valerien, gdzie hitlerowcy rozstrzelali patriotów francuskich.

Oprócz tego mieszkańcy Suresnes przesyła album ze zdjęciami murów więzienia, na których widnieją napisy ofiar hitleryzmu, świadczące o przywiązaniu do Zw. Radzieckiego.

Od 7 do 15 grudnia odbędzie się w Paryżu wystawa darów ofiarowanych przez ludność francuską Generalissimowi Stalinowi w dniu jego urodzin.

Referat tow. Bieruta w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP) — „Pravda”, „Izwestia” i inne dzienniki radzieckie opublikowały referat Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta, wygłoszony na ostatnim plenum KC PZPR.

Święto Artylerii w Zw. Radzieckim

MOSKWA (PAP). — W dniu 20 listopada Związek Radziecki obchodzi tradycyjne Święto Artylerii.

W całym kraju odbędzie się uroczyste zebrania i zabawy ludowe, poświęcone Świętu Artylerii.

Marszałek artylerii — Woronow, w rozmowie z przedstawicielami prasy wskazał na wielki rozwój artylerii radzieckiej, podkreślając jej szczególną rolę podczas ostatniej wojny. Marszałek Woronow stwierdził, że w okresie powojennym artyleria radziecka udoskonaliła się jeszcze bardziej.

PZPR-owcy Zakładów Żyrardowskich omawiają uchwały III Plenum KC PZPR

W całym kraju rozpoczynają się zebrania aktywów PZPR i podstawowych organizacji partyjnych poświęcone omówieniu uchwał III Plenum KC PZPR. Poniżej podajemy sprawozdanie z jednego z pierwszych takich zebrań, które odbyła dnia 19 bm. w godzinach wieczornych Organizacja Podstawowa PZPR Zakładów Żyrardowskich.

Do późnych godzin wieczornych trwało sobotnie zebranie Podstawowej Organizacji PZPR Zakładów Żyrardowskich. Zebranie poświęcone było omówieniu uchwał III Plenum Komitetu Centralnego i zgromadziło ponad tysiąc członków organizacji żyrdowskiej. Z wielką uwagą wysłuchano za stał referat sprawozdawczy tow. Magdaleny Treblińskiej, po którym rozwinęła się dyskusja.

Dyskusja ta dała przede wszystkim obraz wielkiego po-

Dyplomata titowski w Moskwie w służbie szpiegowsko-dywersyjnej

ZSRR domaga się odwołania charge d'affaires jugosłowiańskiego z Moskwy

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: 16 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady jugosłowiańskiej w Moskwie notę następującej treści:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR upoważnione zostało przez rząd radziecki do zakomunikowania rządowi Jugosławii, co następuje:

Ministerstwo dysponuje wiarygodnymi danymi, świadczącymi, że charge d'affaires ambasady jugosłowiańskiej w ZSRR Lazo Latinowicz nadużywa swego oficjalnego stanowiska w Moskwie, uprawiając antyradziecką działalność szpiegowską i dywersyjną.

Na tej podstawie Ministerstwo uważa za konieczne zawiadomić rząd jugosłowiański, że dalsze przebywanie Lazo Latinowicza w charakterze dyplomatycznego przedstawiciela Jugosławii w ZSRR jest niemożliwe.”

Agencja TASS otrzymała wiadomość z Belgradu, że w ostatnich dniach Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii wystosowało do ambasady radzieckiej w Belgradzie notę, w której oskarża się konsula ZSRR w Zagrzebiu I. Władimirowa i zastępcę radzieckiego attaché wojskowego I. Żenkowicza o rzekome uprawianie działalności antyjugosłowiań-

organizacji żyrdowskiej. Z wielką uwagą wysłuchano za stał referat sprawozdawczy tow. Magdaleny Treblińskiej, po którym rozwinęła się dyskusja.

Dyskusja ta dała przede wszystkim obraz wielkiego po-

czucia siły partii i jej zwarcia dookoła Komitetu Centralnego i dookoła uchwał III Plenum. „Uchwały Plenum — stwierdził stary członek SDKP i T. W. Perz — w zupełności nam odpowiadają dlatego, że wreszcie stawiają one jasno oczywistą prawdę o konieczności prowadzenia bezwzględnej i bezlitosnej walki z wroga agenturą i z pobłażliwością wobec tej agentury. Musimy wykryć wszystkie szkodliwe elementy — od góry do dołu. Plenum przyszło w samą porę — oświadczył dalej tow. Perz — gdyż ujawnione u nas, nakazują powszechne wzmocnienie czujności partii i wszystkich ludzi pracy.”

Zebrani słusznie ocenili, iż ujawniając skutki ślepoty politycznej prawnicowego, nacjonalistycznego odchylenia III Plenum nie tylko dało dowód siły partii, ale przyczyniło się do dalszego jeszcze wzmocnienia całej partii. „W tym polega siła naszej partii — mówił w dyskusji tow. Sodoś — że nie ukrywamy błędów popełnionych wewnątrz partii. My też powinniśmy wziąć pod uwagę nasz ośrodek i naszą organizację partyjną. Nieraz — mówił tow. Sodoś — niewykonanie planu, braki, pożar — to właśnie skutkiem naszego braku czujności.”

O wielkim znaczeniu, mobilizującym Plenum, mówił także tow. Merwart, który stwierdził m. in., że III Plenum ucała partię — od szeregowego członka do centralnego aktywisty — czujności, krytyki i samokrytyki. Bo z krytyką — mówił tow. Merwart — nie zawsze u nas było dobrze. Ławo i chętnie krytykowano szeregowego członka partii, robotnika — gdy popełnił błąd. Ale gdy błąd popełnił towarzysze na stanowiskach, to ociągano się często z krytykowaniem tych błędów.

Tow. Merwart wskazał także na to, jak fałszywie, nacjonalistycznie pojmowanie frontu narodowego ze strony grupy tow. Gomułki, jak ich ślepotą polityczną demobilizowała dotychczasowe organizacje partyjne. „Cóż chcieli od takiego grana towego policjanta — mówił

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowator tow. J. Wodzyński



Pracownik Zakładów im. gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie, tow. Julian Wodzyński opracował nowy sposób cięcia metali. Dzięki zastosowaniu tego usprawnienia, można ciąć 5 do 6 razy więcej materiału niż poprzednio. Foto AR

Przygotowania młodzieży polskiej do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Napływają z kraju meldunki młodzieży, która odpowiadając na apel uczniów Państwowego Liceum Mechanicznego w Skierniewicach przygotowuje się do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

520 ZMP-owców Bydgoszczy zebrało się dnia 18 bm. w celu omówienia apelu młodzieży skierniewickiej. Wśród entuzjastycznych okłasków została przyjęta rezolucja, w której m. in. czytamy:

Z okazji 70-lecia urodzin Wielkiego Wodza, Józefa Stalina, zobowiązujemy się: do 21 grudnia br. wyjechać z ekipami: monterską i artystyczną do wsi Mielnia, Gniezdinka i Nowego Dworu, w celu obsługi wsi i zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego; otoczycy stałą i fachową opieką ośrodek maszynowy w Wielnie, nawiązać kontakt z organizacją komsomolską przy szkole technicznej w Komsomolsku oraz powiększyć ilość członków w kole miejskim ZMP z 520 do 700. Zobowiązujemy się urządzić 21 grudnia br. 2 wieczornice, poświęcone życiu i walce Józefa Stalina oraz założyć 3 kółka TPP-R.

Młodzież - członkowie ZMP i TPP-R szkół średnich w Debicy na wspólnym zebraniu przed nominalnie zobowiązała się do dnia 21 grudnia zaznajomić się z życiem i działalnością wielkiego przyjaciele młodzieży, Józefa Stalina.

Młodzież zobowiązuje się korzystać z doświadczeń produkcyjnej organizacji młodzieży Komsomolu, powiększyć aktywność w szkołach średnich, wzmocnić akcję uświadamiania młodzieży wiejskiej, powiększyć liczbę kół TPP-R oraz za ciętnie współpracować z innymi organizacjami na wsi.

Zebrani przedstawiciele komitetu środowiskowego Federacji Polskich Organizacji Studentów, działacze ZAMP oraz delegaci wszystkich kół naukowych i zarządów Bratnich Pomocy stwierdzają w swojej rezolucji:

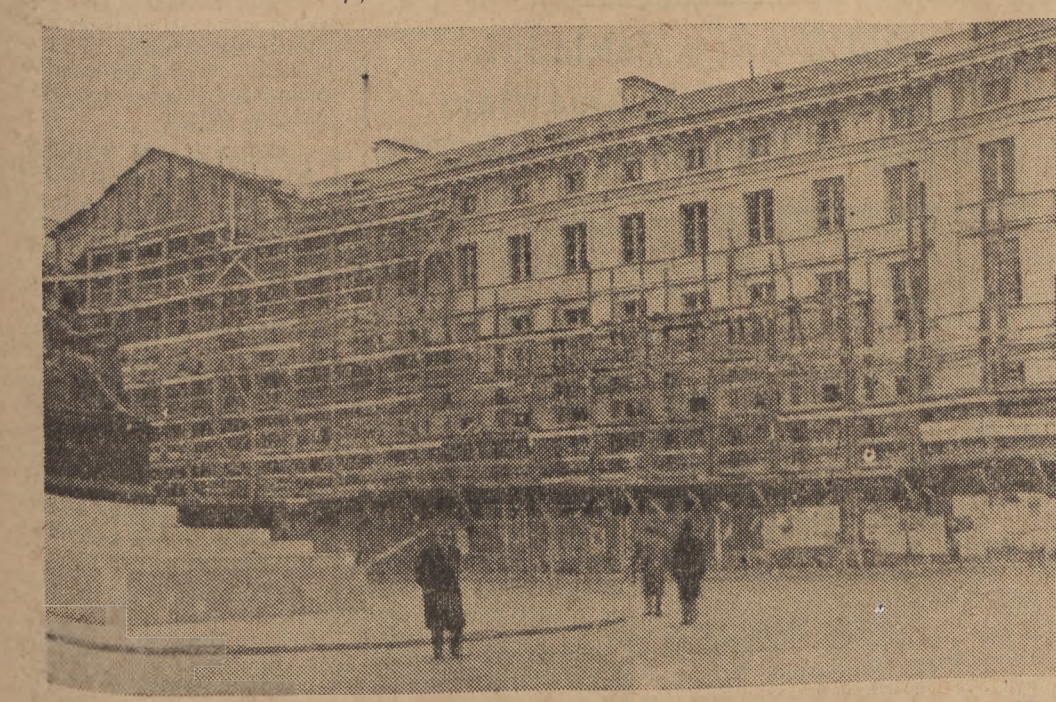
„21 grudnia br. w dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, cały świat pokoju i postępu da wyraz swojej miłości i podziwu dla genialnego Wodza między-narodowego proletariatu.”

„Zobowiązujemy się pogłębić naszą znajomość życia, działalności oraz wkładu Józefa Stalina w rozwój marksizmu - leninizmu. Zdobyta wiedzę przekażemy słuchaczom 25 prowadzonych przez nas wielkich uniwersyteckich niedzielnych. Ponadto postanawiamy w ruchomić przy każdym wydziale uczelnianym kurs języka rosyjskiego, aby jeszcze bardziej zacieśnić przyjaźń polsko - radziecką. Dla uczczenia dnia urodzin Wielkiego Stalina postanawiamy wysłać w teren

DZIS W NUMERZE

ROMAN ZAMBROWSKI, sekretarz KC PZPR — Wielka siła współzawodnictwa socjalistycznego N. SZABANOW, generał-major — Święto artylerii radzieckiej. SEWERYN MARIANSKI — Po wyborach do Kamizetów Zespołowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. JAROSŁAW IWASZKIEWICZ — Oda do Francji.

Budowa gmachu Ministerstwa Skarbu



Sprawnie przebiegają prace przy budowie gmachu Ministerstwa Skarbu przy ul. Nowy Świat w Warszawie. Foto AR

Posiedzenia komisji sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenia komisji sejmowych odbędą się w Domu Polskim przy ul. Wiejskiej Nr 4...

Kobiety polskie czczą pamięć bohaterki ZSRR

Staraniem Ligi Kobiet odbyły się w Dzierżonowie, Kłodzku, Jeleniej Górze, Kamiennym Górze i we Wrocławiu masówki kobiet, zorganizowane z okazji rocznicy śmierci Zosi Kosmodemianskiej...

Brygada górników Bogusława Rjoboka wykonała 185 proc. normy

Dziewięć brygad zespołowych i cztery produkcyjne, zorganizowane w kopalniach walczyły o normy...

Małorolna chłopka przodownica w hodowli trzody chlewnej

Małorolna chłopka Maria Bednarska ze wsi Szczakowa, pow. Chrzanów, jest przodownicą w hodowli i kontraktacji trzody chlewnej...

Umowa handlowa polsko-islandzka

W dniu 18 listopada br. została podpisana w Warszawie umowa handlowa między Polską a Islandią na rok 1950...

Zebrań Zarządu Gł. Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Dnia 18 m. odbyło się plenarne zebranie Zarz. Gł. Tow. Przyjaciół Dzieci, na którym omówiono wycieczkę planu pracy Towarzystwa na rok 1950...

Wojewódzki Zjazd ZMP w Lublinie

Dnia 19 bm. w artystycznie udekorowanej sali teatralnej Domu Żołnierza w Lublinie rozpoczęły się obrady wojewódzkiego Zjazdu Statutowego Związku Młodzieży Polskiej...

W KILKU ZDANIACH

PARYŻ — Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło oświadczenie, w którym stwierdza, że decyzja rządu Partii Pracy w sprawie odrzucenia projektowanej nacjonalizacji przemysłu stalowego...

USA chcą uczynić z Niemiec Zachodnią bazę dla swych awantur wojennych

Dziennik „Prawda” o naradzie paryskiej Achesona, Bevina i Schumana

MOSKWA (PAP) — Komentując ostatnią naradę Achesona, Bevina i Schumana w Paryżu, dziennik „Prawda” stwierdza, że komunikat o tym spotkaniu stanowi przykład obłudnej i mętnej frazeologii...

„Acheson przywiózł do Paryża — pisze „Prawda” — stary, dawno już odmaszkowany program imperialistyczny w sprawie Niemiec, lecz dodał do niego żądania, by dalsza realizacja rozstrzygnięć w sprawie Niemiec została przyspieszona...”

Jeśli odczytał się komunikat z mglistych frazesów, to z jego treści wynika: 1) Acheson, Bevin i Schuman znów potwierdzili, iż przyszła polityka w stosunku do Niemiec Zachodnich okre-

samym z zadaniem normalizacji sytuacji w Europie. 2) Komunikat o rozmowach paryskich przyznaje, że trzej ministrowie spraw zagranicznych mają zamiar przyłączyć Niemcy Zachodnie do tzw. „Wspólnoty Europejskiej” i do bloku północno-atlantyckiego...

„Prawda” podkreśla, że powzięty w Paryżu uchwały przewidują szerokie wykorzystanie potencjału przemysłowego Zagłębia Ruhry w interesach amerykańskich i francuskich...

Tak więc plany Achesona, Bevina i Schumana, w stosunku do Niemiec są sprzeczne z programem pokojowego uregulowania sprawy niemieckiej, a tym

wych Zagłębia Ruhry, oraz utworzenia armii w Niemczech Zachodnich. Komunikat wydany w wyniku narad paryskich różni się od poprzednich tego rodzaju komunikatów m. in. tym, że trzej ministrowie nie piszą już nie o rzekomo panującej między nimi „zgodzie” i „wzajemnym porozumieniu”...

Amerykańskie kółka rządzące — pisze „Prawda” — uważają Niemcy Zachodnie, w których odradza się faszyzm, za najważniejszą europejską bazę światowego imperium Wall Streetu, oraz za główne dostawcę mięsa armatniego dla swych awantur wojennych.

Ludność miast i wsi pozdrawia Ministra Obrony Narodowej Marszałka Konstantego Rokossowskiego

W dalszym ciągu napływają liczne depesze i listy, w których robotnicy, chłopcy, pracownicy umysłowi i młodzież dają wyraz serdecznej radości z powodu objęcia przez Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego stanowiska Ministra Obrony Narodowej.

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Metalowców w Gdańsku, przelał na ręce Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego pismo z życzeniami osiągnięcia jak najlepszych wyników w pracy nad wzmocnieniem obrony Rzeczypospolitej...

Listy od dzieci Wśród wielu pozdrowień, przekazanych Marszałkowi Polski Konstantemu Rokossowskiemu, znajdują się listy dzieci, poznańskich ze szkoły podstawowej Nr 2.

W liście tym dzieci piszą: „Drogi Marszałku! Czytaliśmy o Twoich chlubnych zwycięstwach. Spodzaliśmy się wnetkę ślenną, na której gromadzimy wszelkie wiadomości o Tobie. Z radością wysyłamy

zrazma, stanął dziś na czele odrodzonego wojska polskiego.” Liczne depesze przesyłają również Marszałkowi Polski Konstantemu Rokossowskiemu, junacki i junacy hufców szkolnych woj. olsztyńskiego oraz chłopcy z całej Polski.

Rezolucja Zw. Polskich Inwalidów Wojennych we Francji

PARYŻ (PAP) — Związek Polskich Inwalidów Wojennych we Francji przyjął rezolucję, w której wita z radością mianowanie Marszałka Rokossowskiego Ministrem Obrony Narodowej.

Polscy inwalidzi wojenni we Francji są przekonani — głosi rezolucja — że nominacja Marszałka Rokossowskiego, bohatera Stalingradu na Ministra Obrony Narodowej jest gwarancją nienaruszalności na szczytach granic na Odrze i Nysie, jest gwarancją bezpieczeństwa naszego kraju i wzmocnienia trwałego pokoju.

Pisze młodzież Warmii i Mazur I Wojewódzki Zjazd Związku Młodzieży Polskiej w Olsztynie uchwalił wysłanie depeszy do Ministra Obrony Narodowej, Marszałka Rokossowskiego, w której m. in. czytamy: „Jesteśmy dumni i szczęśliwi, że wielki uczeń szkoły sto-

W walce o przekroczenie planów

Zjednoczenie Rudzkie Przemysłu Węglowego wykonało plan 3-letni

PSS w Łodzi osiągnęła 20 mld. zł. obrotu

W ślad za meldunkiem Zjednoczenia Rybnickiego i Dąbrowskiego, trzecie z kolei Zjednoczenie Rudzkie melduje o zwycięskim zakończeniu planu 3-letniego. Na czolo dzisiejszych meldunków wybija się ponadto wspaniały sukces PSS w Łodzi, która uzyskała 1.143.000 zł obrotu na jednego pracownika — wynik dotychczas nie notowany w całym kraju.

KATOWICE (Koresp. wł.). Dnia 19 bm. Zjednoczenie Rudzkie, jako trzecie w przemysle węglowym zrealizowało 3-letni plan produkcji. Przedterminowe zakończenie planu 3-letniego jest w dużej mierze wynikiem zespołowych wysiłków całej załogi oraz współzawodnictwa, które podniosło w efekcie wydajność pracy na robotniko-godzinie z 1.120 kg w 1946 r. — do 1.380 kg w 1949 r.

Depesza i Energetyki do pracowników przemysłu naftowego

W związku z wykonaniem przez przemysł naftowy w dniu 31. X. br. rocznego planu produkcji gazoliny surowej w 106,96 proc., Minister Górnictwa i Energetyki tow. Niesz-

PKP przekroczyło plany dzięki współzawodnictwu pracy

Wysokie nagrody dla przodowników-kolejarzy

Trzyletni plan przewozów na PKP został wykonany. W związku z tym we wszystkich dyrekcjach PKP odbyły się uroczystości organizowane przez Zw. Zaw. Kolejarzy, na których omówione zostały osiągnięcia kolejarzy w okresie planu trzyletniego. Uroczystości te połączone były z rozdaniem nagród dla najbardziej zasłużonych przodowników pracy i racjonalizatorów PKP.

Centralna uroczystość odbyła się w Warszawie w dniu 19 bm. w Teatrze Nowym. Na sali zgromadzili się przodownicy pracy wraz z rodzinami. Obecny był minister Komunikacji, Jan Rabanowski, wiceminister Komunikacji — Balicki, generalny dyrektor Polskich Kolei Państwowych — Inz. Bader, prezes Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Kolejarzy — Kuryłowicz, kierownik Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR, tow. Gordon.

Przedterminowe wykonanie planu możliwe było przede wszystkim, dzięki rozwojowi współzawodnictwa pracy, które objęło przeszło dwie trzecie pracowników kolejowych. Wzrost przewozów o 50 proc.

Osłonięta ze stały się może lwa dzięki szerokiemu współzawodnictwu pracy, w którym uczestniczy 80 proc. całej załogi oraz czestym naradom wytwórczym.

Podkreślić należy, iż załoga PSS w Łodzi osiągnęła w miesiącu październiku najwyższą wydajność pracowników składowych w Polsce — 1.143 zł. obrót na jednego pracownika.

W październiku br. Polski Monopol Solny wykonał miesięczny plan produkcji w 123,2 proc.

W dniu 15 listopada 1949 r. Żupa Solna w Wieliczce przedterminowo wykonała plan roczny.

W październiku br. Polski Monopol Solny wykonał miesięczny plan produkcji w 123,2 proc.

ni wśród długo niemiłkanych okłasków i okrzyków na cześć Polski Ludowej, Prezydenta Bieruta i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalił wysłanie do Prezydenta RP, Przewodniczącego PZPR tow. Bolesława Bieruta pisma następującej treści: „Przedownicy pracy i racjonalizatorzy DOKSTP Warszawa, zebrani na uroczystej akademii z okazji przedterminowego wykonania 3-letniego planu przewozów kolejowych meldują Ci, Towarzyszu Prezydencie, że plan ten wykonał ogół kolejarzy polskich pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zapewniamy Cię, Towarzyszu Prezydencie, że z jeszcze większym zapałem przystąpimy do pracy nad realizacją planu 6-letniego, planu budowy socjalizmu w Polsce.” Podobne uroczystości połączone z rozdaniem nagród odbyły się w Łodzi, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Gdańsku i Lublinie.

Hitlerowskie praktyki „kanclerza” Adenauera

BERLIN (PAP). Adenauer ogłosił zakaz odbycia konferencji „grupy z Nauheim”, która skupia przedstawicieli rozmaitych sfer politycznych, gospodarczych oraz intelektualnych, stojących na gruncie jednolitej Niemiec.

Konferencja „grupy z Nauheim” — mimo zakazu — została otwarta. Przybyło na konferencję około 100 delegatów z wszystkich stręt Niemiec. Podczas przemówienia, które miało zagaić naradę, przybyła na salę obrad policja i rozwiązała konferencję.

Przywódca „grupy z Nauheim” prof. Noack, zwrócił się do zebranych z prośbą, by z uwagi na zakaz policyjny, kontynuowali naradę w małych grupach w mieszkaniach prywatnych. Noack zapowiedział, że prześle protest do sekretarza generalnego ONZ — przeciwko sabotażowi przez Adenauera wszelkich prób zjednoczenia Niemiec.

Zjazd CGT potępia podlegaczy wojennych

PARYŻ (PAP) — Krajowy kongres Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) zakończył swoje obrady. Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, która podkreśla konieczność obrony pokoju. CGT wzywa wszystkie organizacje związkowe i całą klasę robotniczą do wzmocnienia wysiłków i udaremnienia zbrodniczych planów podlegaczy wojennych.

Zakończenie obrad zw. zawodowych krajów azjatyckich

PEKIN (PAP). Zakończyły się tu trzydniowe obrady konferencji związków zawodowych krajów azjatyckich. Przemówienie końcowe wygłosił przedstawiciel SFZZ Louis Saillant, który zwrócił się do robotników całego świata z apelem o wzmocnienie jednolitości i pogłębienie współpracy i przyjaźni z klasą robotniczą ZSRR i o demaskowanie wszędzie i zawsze rozłamowej działalności reakcyjnych przywódców zw. zawodowych przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej i USA.

Na konferencji zapadła jednomyślna uchwała utworzenia stałej komisji porozumiewawczej związków zawodowych krajów azjatyckich.

Naukowcy łódzcy zacieśniają współpracę z nowatorami

(TELEFONEM OD NASZEGO KORESPONDENTA)

W dniu 19 bm. odbyła się w Łodzi pierwsza ogólna narada racjonalizatorów, w której udział wzięli członkowie nowatorzy przemysłu miasta i województwa łódzkiego, profesorowie Politechniki, Uniwersytetu i innych wyższych uczelni na terenie miasta, przedstawiciele Komitetu Miejskiego PZPR, Związków Zawodowych, władz miejskich i organizacji technicznych.

Naradę powitał prezydent miasta tow. Minor, który stwierdził, że szeroki rozwój

konali się w naszym kraju. Dzisiejsza narada — powiedział tow. Minor — ma obrazytnie znaczenie i powinna dać wytyczne dla zacieśnienia współpracy między naukowcami i robotniczą Łodzią.

Rektor Politechniki Łódzkiej, prof. Achmatowicz w swym przemówieniu nakreślił zadania nauki we współpracy z ruchem racjonalizatorskim i zgiął sił w imieniu Politechniki Łódzkiej gotowości służenia pomocą klubom racjonalizatorskim, postaci bezpośredniego udziału personelu naukowego Politechniki w pracy nowatorów, umożliwienia korzystania ze wszystkich laboratoriów, przyrządów Politechniki oraz sprzętu naukowego.

Rektor Achmatowicz wyraził również gotowość przyjęcia przez Politechnikę do opracowywania teoretycznego i praktycznego pomysłom racjonalizatorskich, wygłaszania przez naukowców na terenie fabryk odczytów, związanych z praktyczną pracą racjonalizatorów. Politechnika będzie informowała kluby o nowych wynalazkach, naukowo będą tłumaczyli broszury radzieckie popularyzujące nowe udoskonalenia maszyn i pracy.

„Politechnika — oświadczył Rektor — pragnie iść do fabryk w głąb i dać jak najskuteczniejszą współpracę.”

Redaktor naczelny „Głosu Robotniczego” tow. Lemieś podał w skrócie historię ruchu racjonalizatorskiego, przedstawił jego osiągnięcia i braki.

Po referacie wywiałą się ożywiona i ciekawa dyskusja, w której mówcy wskazywali na niewłaściwie wykorzystanie Państwa wypływające z rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. Tow. Leszczyński z Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu w Tomaszowie zakomunikował zebrany, że 132 wniósł skąd racjonalizatorskie w jego fabryce dały Państwu 262 miliony zł oszczędności.

Tow. Graliński ze Związku Metalowców poruszył ważną sprawę bibliotek technicznych w fabrykach. Biblioteki powinny być udostępnione ogółowi robotników.

Prof. Politechniki ob. Jezet ski deklaruje w imieniu własnym i pracowników swojej katedry gotowość nawiązania ścisłej łączności z naukowcami i inżynierami przyrządów elektrycznych.

Narada zakończyła się w 604 nych godzinach wieczornych. (B.G.)

Delegat polski w ONZ demaskuje istotę amerykańskiego projektu „pomocy” dla krajów zacofanych

FLUSHING MEADOWS (PAP). Zgromadzenie Ogólne ONZ przeprowadziło dyskusję w sprawie pomocy technicznej dla krajów gospodarczo zacofanych.

Komisja dla spraw ekonomicznych i finansowych przedłożyła raport, zalecający, aby Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję, domagającą się od Rady Ekonomicznej i Społecznej ONZ przestudiowania zagadnień międzynarodowej polityki ekonomicznej i handlowej, które mogą mieć wpływ na proces rozwoju krajów gospodarczo zacofanych.

Załączenie to uchwalono w Komisji na wniosek delegacji polskiej.

Na plenum Ogólnego Zgromadzenia przedstawiciele USA, Francji, Holandii i innych krajów, wypowiedzieli się przeciwko powyższemu załączeniu.

Delegat ZSRR — Arutunian, ostro potępił stanowisko USA, zmierzające do podporządkowania krajów zacofanych go-

spodarów monopolistom amerykańskim. Szef delegacji polskiej amb. Wierbłowski, podkreślił, że Polska udziela pełnego poparcia zasadzie pomocy dla krajów gospodarczo zacofanych.

Mówca stwierdził, że amerykańska wersja „pomocy” kryje w sobie groźbę naruszenia suwerenności narodowej krajów gospodarczo zacofanych oraz podporządkowania ich interesom wielkiego kapitału.

Anglo-amerykańska większość Zgromadzenia Ogólnego odrzuciła tę część rezolucji, która odzwierciedlała projekt Polski, zmierzający do zbadaania problemu wpływu efekt ochronnych na rozwój przemysłu narodowego krajów gospodarczo zacofanych.

Za tą częścią rezolucji głosowało 20 delegacji, przeciwko — 21 delegacji. Inne części rezolucji przyjęto jednogłośnie.

Sesja Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet

MOSKWA (PAP). Na posiedzeniu Rady ŚDFK w dniu 18 bm. trwała dyskusja nad sprawą wzięcia udziału Marii Claude Valant-Couturier.

Angel Salleyrette, sekretarka generalna zjednoczonych zaw. zaw. departamentu Sekwan, wygłosiła referat i obroniła praw ekonomicznych kobiet w związku z wzrostem nędzy i bezrobocia w krajach kapitalistycznych.

Wskazując na obryzmie osiągnięcia mas ludowych w ZSRR, na sukcesy krajów demokratycznych, mówcy wzywali kobiety pracujące we wszystkich krajach kapitalistycznych do wzmocnionej walki przeciwko ofensywie reakcji na ich prawa do walki przeciwko polityce przygotowań wojennych, do walki o poprawę bytu mas pracujących.

W tym samym dniu obrad przemawiała również przedstawicielka kobiet Ekwadoru i Urugwaju, stwierdzając, że imperializm USA przekształca kraje Ameryki Łacińskiej w kolonie i półkolonie Wall Streetu.

Stwarzamy lepsze warunki dla rozwoju wynalazczości

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ażeby zapewnić wpływ na ocenę wynalazków i usprawnienie organizacji partyjnych i związków zawodowych w zakładach komunistycznych, należało zasadać będąc poza przedstawicielami dyrekcji, przedstawiciele PZPR oraz przedstawiciele rady zakładowej.

Tempo załatwiania spraw będzie znacznie przyspieszone. Tak np. komisja usprawnień i wynalazczości w każdym przedsiębiorstwie musi ocenić przydatność projektu w ciągu 7 dni od daty otrzymania aktów od racjonalizatorów.

Koszty związane z opracowaniem technicznych szczegółów pomysłów (rysunki, ekspertyzy etc.) — ponosić będzie w całości przedsiębiorstwo.

Komisje usprawnień w zakładach, oddziały w nadzędnych jednostkach administracyjnych, a wydziały w departamentach ministerstw — opracują do końca roku 1949 konkretne tematy najbardziej aktualne i gospodarczo narodowej

WIADOMOŚCI z Z. S. R. R.

ŁĄCZNOŚĆ RADIOWA W KOPALNIACH

Wydzielony oddział Akademii Nauk ZSRR przeprowadził eksperymenty z łączności radiowej w sztach węglowych.

Podziemna łączność radiowa przyspiesza znacznie ruch transportu kopalnianego. Przez zastosowanie łączności radiowej, kierownictwo kopalni będzie mogło każdej chwili porozumieć się z ludźmi pracującymi w odległych sztolniach.

SUKCESY KOMBINATU METALOWEGO W MAGNITOGORSKU

Jeden z największych zakładów przemysłowych w Uralsie — kombinat metalowy w Magnitogorsku osiąga nienotowane dotychczas rekordy produkcji stali.

Porzół produkcji wzrósł w porównaniu z rokiem ub. o 15 proc. W kombinacie magnitogorskim zastosowano po raz pierwszy w praktyce światowej godzinny plan pracy pięciu martenowskich. Dzięki temu planowi kombinat produkcyjnie przewidziana uprzednio ilość stali.

Zespół zakładów magnitogorskich wykonał przedterminowo dziesięciomiesięczny plan produkcji. Produkcja kombinatu magnitogorskiego wzrosła z każdym dnem.

WSPANIAŁE ZBIORY BURAKÓW CUKROWYCH

Kolchozy w Związku Radzieckim zakończyły już zbiór buraków cukrowych. Cukrownicy utrzymali znacznie więcej buraków, aniżeli w roku ub.

Kolchozy Ukłajny dostarczyły państwu o 42 proc. więcej buraków aniżeli w roku ub. W wielu kolchozach zebrano 200 — 800 cetrarów buraków z ha.

Cukrownie USRR wyprodukowały do 1-go listopada o 15,8 milionów pudów więcej cukru, aniżeli w tym samym okresie roku ub.

Specjalnie wysokie zbiory buraków cukrowych osiągnęli kolchozy Kirgizji i Kazachstanu. Przeciętne zbiory buraków cukrowych z jednego ha wyniosły ponad 800 cetrarów, a w niektórych kolchozach zebrano od 400 do 600 cetrarów buraków z ha.

Centralny Ośrodek Chirurgicznego Leczenia Gruźlicy



Walka z gruźlicą wymaga rozbudowy sieci ośrodków leczniczych i sanatoriów. Ostatnio w Zakopanem oddano do użytku Centralny Ośrodek Chirurgicznego Leczenia Gruźlicy w pięknym sanatorium „Odrodzenie”. Na zdjęciu gmach ośrodka. Foto WAF

Kanalia bez maski

Nie ma dnia, by międzynarodowa kronika polityczna nie wzbogaciła się nowymi szczeniściami o brudnej działalności titowskiej zgrai. Oto więc rząd radziecki zdemaskował jeszcze jednego „dyplomatę” jugosłowiańskiego w Moskwie, niejakiego Lazo Latinowicza, który prowadził akcję szpiegowską i dywersyjną. W Paryżu znowu ujawniono personalia kilku wybitnych osobistości belgradzkiej szajki opryszków. Okazało się więc, że na czele tak zwanych „jugosłowiańskich związków zawodowych” stoją notoryczni faszysti i szpiegi w rodzaju Salaja, Belinica, Bozicewicza, Petrowicza - Chana itp. „Front kobiet jugosłowiańskich” kierowany jest również przez obcą agentkę, Vidę Tomszic, która dla odmiennych jest szpiegowską włoską, oraz przez Mitre Mitrowicz, która służyła w wywiadzie hitlerowskim, jako konfidentka Gestapo. Nawiasem mówiąc, gestapówka Mitrowicz jest żoną Džilasa.

Rejestr zasług titowskiej ferajny w Departamencie Stanu jest już całkiem pokaźny, skogo — jak donosi „New York Times” — konferencja ambasadorów amerykańskich z krajów Europy środkowo-wschodniej postanowiła jednomyślnie, że „Tito otrzyma wszelką pomoc od Stanów Zjednoczonych”. Panowie dyplomaci podjęli tę uchwałę i przekazali ją swym zwierzchnikom w Waszyngtonie do realizacji. Równocześnie jednak stwierdzili melancholijnie, że nie ma żadnych widoków na rozszerzenie się totalizmu w krajach demokracji ludowej.

Wielka siła współzawodnictwa socjalistycznego

Roman Zambrowski

Sekretarz KC PZPR

Artykuł poniższy ukazał się w 319 numerze moskiewskiej „Prawdy”.

Klasa robotnicza Polski ludowo-demokratycznej przeżywa wielkie dni. Potężny ruch współzawodnictwa socjalistycznego pod hasłem przedterminowego wykonania trzyletniego planu odbudowy gospodarczej, rozwijający się ze szczególną siłą w ciągu ostatnich miesięcy, zapewnił nam ogromne sukcesy.

Apel, z którym zwrócił się w grudniu r. ub. do mas pracujących pierwszy Kongres Partii Robotniczej, wzywając do wykonania planu trzyletniego w 2 lata i 10 miesięcy, wcielony został w życie.

W końcu października przed sejbiorstwem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego wykonano plan trzyletni w 101 proc., a przed sejbiorstwem Ministerstwa Górniczego i Energetyki — w 99 proc.

Pomyślne wykonanie planu jest wymownym dowodem o ogromnych sukcesach polskiej klasy robotniczej w walce o budownictwo socjalistyczne. W wyniku tych sukcesów zmieniło się gruntownie oblicze kraju. Zwiększył się ciężar gatunkowy sektora socjalistycznego w całej gospodarce narodowej, a w zakresie przemysłu produkcyjnego tego sektora wyniesie do końca roku bieżącego 96 proc.

W gospodarce narodowej zwiększył się ogromnie ciężar gatunkowy produkcji przemysłowej. Jeżeli poziom produkcji przemysłowej na głowę ludności w 1937 roku przyjmijemy za 100, to należy stwierdzić, że w 1946 r. poziom ten podniósł się do 111, a w r. b., dzięki wykonaniu planu 3-letniego, osiągnął 244.

W 1946 r. na 100 ludzi pracy przyspało 28 robotników, w roku bieżącym — 38 robotników.

W walce o odbudowę i rozwój gospodarki narodowej Polski demokratycznej zmieniła się również sama klasa robotnicza. Jaskrawym wyrazem tych przemian jest współzawodnictwo pracy, które ogarnęło przeszło milion osób i stało się potężną siłą napędową budownictwa socjalistycznego.

Doświadczenia rozwoju współzawodnictwa w Polsce w warunkach demokracji ludowej raz jeszcze potwierdziły wielkie słowa Lenina, które znalazły tak wspaniałe uciele-

śnienie w budownictwie socjalistycznym w ZSRR.

„Socjalizm nie tylko nie tłumi współzawodnictwa, lecz wprost przeciwnie: po raz pierwszy stwarza możliwość rzeczywiste szerokiego zastosowania go w skali rzeczywistości masowej, wciągnięcia naprawdę większości mas pracujących w orbitę takiej pracy, gdzie mogą one wykazać swoją wartość, rozwinąć swe zdolności, ujawnić talenty”...

Współzawodnictwo zrodziło się wśród najbardziej świadomych robotników w ciągu pierwszych miesięcy po wyzwoleniu Polski przez bohaterką Armii Radziecką. Jednakże jako ruch masowy rozwinęło się ono w walce o wykonanie planu trzyletniego; w miarę tego, jak polepszały się warunki materialne klasy robotniczej, jak wzrastał postęp techniczny, rozpowszechniały się doświadczenia budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Co przyczyniło się do wzrostu entuzjazmu pracy klasy robotniczej w ciągu ostatniego roku?

Przed wszystkim — rozgromienie pravicowej, nacjonalistycznej grupy Gomulki na wrześniowym Plenum KC PPR w 1948 roku.

Prawicowa, nacjonalistyczna grupa w PPR stanowiła poważną przeszkodę dla wykorzystania bogatej skarbnicy doświadczeń wielkiej Partii Lenina — Stalina w dziedzinie współzawodnictwa. Wielu naszych towarzyszy nie rozumiało jeszcze w owym okresie należycie słów towarzysza Stalina, że:

„socjalistyczne współzawodnictwo jest wyrazem rzeczywistej rewolucyjnej samokrytyki mas, opierającej się na twórczej inicjatywie milionów pracujących”.

Radykalny zwrot w polityce Partii po wrześniowym Plenum KC stał się potężnym źródłem wzrostu aktywności w pracy mas robotniczych. Podczas gdy w maju 1948 r. w kluczowej gałęzi przemysłu — hutnictwie — 33 proc. ogółu robotników brało udział we współzawodnictwie, to w lipcu 1949 roku liczba ta wzrosła do 87,5 proc.

Zwrot w polityce Partii kurs na śmiało twórcze zastosowanie doświadczeń ZSRR w budownictwie socjalistycznym w Polsce podniósł na wysoki poziom kierowniczą rolę Partii we wszystkich zachodzących w kraju przemianach, a także zwiększyły jej rolę jako organizatora współzawodnictwa socjalistycznego.

Uchwały Kongresu Zjednoczeniowego stworzyły trwałą podstawę dalszego rozwoju współzawodnictwa. Opierając się na szerokim zastosowaniu doświadczeń budownictwa partyjnego WKP(b), wkraczając na drogę tworzenia podstawowych organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przyjęła współzawodnictwo za podstawę swej działalności w walce o wykonanie planu trzyletniego. Impugnując obraz sześciolletniego planu gospodarczego, nakreślony przez Kongres stał się potężnym bodźcem do rozszerzenia i pogłębienia współzawodnictwa, do walki o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego.

Poważną rolę odegrały tu uchwały w sprawie podwyżki realnej płacy robotniczej, która w roku bież. wzrosła przeciętnie o 13 proc., jak również zniesienie systemu kartkowego i wprowadzenie systemu plac, opartych o pracę akordową i akordowo-premiową.

Cechą zasadniczą planu trzyletniego było szybkie tempo odbudowy i dalszego rozwoju przemysłu. Plany przekraczane były rok rocznie: w 1947 r. plan był wykonany z 5 proc. nadwyżką, w 1948 r. został przekroczony o 14 proc., a w 1949 r. przewiduje się przekroczenie planu o około 10 proc.

W r. rozwija się współzawodnictwo nie tylko o zwiększenie ilości, lecz również o polepszenie jakości produkcji, a także o oszczędność. Obok współzawodnictwa indywidualnego rozwijają się nowe formy zespołowego współzawodnictwa między brigadami, oddziałami, fabrykami i zjednoczeniami.

Łódzka organizacja partyjna poświęca wiele uwagi sprawie współzawodnictwa. Zagadnienie współzawodnictwa było centralnym punktem obrad łódzkiej konferencji partyjnej w lipcu br.

W jednym z największych przedsiębiorstw Łodzi, w PZPB Nr 2 ilość uczestników współzawodnictwa stanowiąca w czerwcu br. 31,6 proc. ogółu robotników, we wrześniu wzrosła do 45 proc., a w październiku — do 51 proc. Podstawowa organizacja partyjna zakładowa dokonała szeregu posunięć, zmierzających do objęcia ruchem współzawodnictwa wszystkich członków Partii oraz powiązała się ściśle z aktywnym bezpartyjnym. Dzięki temu członkowie Partii stanęli na czele współzawodnictwa. 15 bezpartyjnych robotników, przedownych mistrzy, najwyżej jakości produkcji, złożyło z okazji 32 rocznicy Wielkiego Października podanie o przyjęcie do Partii.

Nowe formy współzawodnictwa stosuje się również w przemyśle hutniczym.

Mówi o tym ze wzruszeniem załoga śląskiej huty „Bankowej” w liście powitalnym do robotników Zakładów Nowotulskich; tekst listu został uchwalony na wiecu z okazji rocznicy Wielkiego Października.

W liście tym czytamy: „Strzegąc dziś czujnie rozwoju naszego zakładu, bierzemy przykład z Waszych wspaniałych osiągnięć, staramy się poznać metody pracy Waszych przedowników, produkować coraz lepiej i rozbudowywać urządzenia socjalne.

Możemy Wam donieść, że 85 proc. załogi bierze udział we współzawodnictwie pracy, skracamy czas wytopu stali i podnosimy jakość produktów, wytwarzanych w naszej hucie. Ostatnio nasz towarzysz, Michał Kulinski, wraz ze swoim zespołem, obsługującym piec martenowski, niemal o połowę skrócił czas wytopu stali.”

Wszystkie prawie zakłady hutnicze Polski i brygady, obsługujące wielkie piece, podchwyciły inicjatywę wybitnego hutnika, Michała Kulinskiego.

W pierwszych szeregach współzawodnictwa hutników kroczą członkowie Partii. Grupa partyjna brygady wytapiającej stali w hucie „Zymunt”, obsługująca piec martenowski nr 4, jako jedna z pierwszych przystąpiła do współzawodnictwa o zwiększenie wydajności pracy. Brygada tow. Kubicy, pracująca przy tym piecu, dokonała w rekordowo krótkim czasie wytopu stali na czesć Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój.

Nowe formy współzawodnictwa rozwijają się również w przemyśle węglowym. W kopalni „Wieczorek” z inicjatywy członka Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. Zielińskiego, który był niedawno rezbaczem, a dziś jest wicedyrektorem kopalni — została po raz pierwszy zorganizowana brygada zespołowego wydobycia węgla. Za przykładem tym poszli również inni przodujący górnicy.

Duże sukcesy we współzawodnictwie odnieśli robotnicy budowlani. Na placach budowy znalazły szerokie zastosowanie metody szybkościowego budownictwa. Metodą szybkościową zbudowano już pierwszy dom w Warszawie. Obecnie stosuje się ją przy budowie 60 domów.

Inicjatorem ruchu współzawodnictwa wśród robotników budowlanych jest członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robot-

niczej, murarz, a obecnie wicedyrektor departamentu w Ministerstwie Budownictwa, Michał Krajewski. Zainicjował on pracę murarzy metodą „trójkową”. Tow. Krajewski nauczył się tych nowych wydajnych metod budownictwa od murarzy stalingradzkich. — Metodę jego stosują obecnie tysiące murarzy, a niektórzy z nich prześcignęli już nawet swego mistrza.

Współzawodnictwo socjalistyczne w ludowo-demokratycznej Polsce staje się masową szkołą postępu technicznego, kuźnią nowych kadr, wspaniałych organizatorów produkcji, pochodzących z klasy robotniczej. Na podstawie współzawodnictwa zachodzi proces coraz ściślejszego zbliżenia z klasą robotniczą najlepszej części starej inteligencji technicznej. Entuzjazm pracy i wierność sprawie socjalizmu setek i tysięcy nowatorów i racjonalizatorów produkcji sprawia, że wśród najlepszej części starej inteligencji technicznej zanika tak charakterystyczny dla niej w przeszłości wyniosły stosunek do robotnika, zaśniedziałość i rutyna techniczna. Stara postępową inteligencją techniczną zaczyna uświadamiać sobie, że może ona stanąć na wysokości zadania tylko w tym wypadku, jeśli będzie nie tylko uczyć robotników, lecz i sama uczyć się od klasy robotniczej.

Charakterystycznym momentem w życiu współczesnej Polski jest również fakt, że socjalistyczne metody pracy — współzawodnictwo — stosowane są szeroko nie tylko w przemyśle, lecz przenoszą się również na wieś. Robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych, które obejmują jedną dziesiątą część całego obszaru ziemi w kraju, współzawodniczą o najlepszą organizację pracy, o zwiększenie urodzajności pól. Współzawodnictwo rozwija się również w pierwszych 170 produkcyjnych spółdzielniach rolniczych, utworzonych w tym roku.

Wzrost budownictwa socjalistycznego w Polsce stwarza ogromne, nieograniczone możliwości rozwoju masowego współzawodnictwa o podniesienie wydajności pracy. Należy stwierdzić, że te możliwości nie były dotychczas w pełni wykorzystane. W większości gałęzi naszego przemysłu znaczna część robotników pozostaje jak dotąd poza obrębem ruchu współzawodnictwa. Nie wszyscy bynajmniej członkowie Partii biorą udział we współzawodnictwie, słaby jest jeszcze udział inżynierów i techników w organizacji współzawodnictwa.

Wielu naszych towarzyszy nie zrozumiało należycie głębokiego słowa, które towarzysze Stalin wypowiedział w 1929 r. na temat pewnych „towarzyszy” spośród biurokratów, którzy traktują współzawodnictwo jako modę, jako zjawisko przejściowe.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — partia marksistowsko-leninowska zdoła usunąć wszystkie te niedociągnięcia. Ucząc się od swej wielkiej mistrzyni WKP(b), czerpiąc siły z jej bezcennej skarbnicy, nasza Partia będzie nadal rozbijać współzawodnictwo, starając się przekształcić je w potężny ruch ogólnonarodowy.

Na marginesie

Brzęczący ekwiwalent

Przesłane ostatnio tzw. Sojusznicy Komendaturze Zachodniego Berlina sprawozdanie dowodzi, że mocarstwa zachodnie grubo opłacają będącą u schyłku ich wywiadów kłkę schumacherowską. Ze sprawozdania tego wynika, że w okresie od marca do października br. kierownictwo SPD w Niemczech Zachodnich otrzymało w formie różnych „zapomóg” i „prentii” przeszło dwa i pół miliona marek zachodnich i prawie dwa miliony marek wschodnich. Jeszcze większe subwencje (sprawozdanie nie ujawnia wysokości „zapomóg”) otrzymało tzw. Biuro Wschodnie SPD.

Sprawozdanie to rzucił znajomym światło na działalność kierownictwa SPD. Dla kłki schumacherowskiej, szpiegostwo stało się chlebem powszednim, i jak wynika z tego sprawozdania zajęci m. in. doświadczeniami „Biuro Wschodnie” SPD jest innym, jak specjalnym aparatem anglo-amerykańskiego wywiadu.

Zadania Biura Wschodniego SPD dokładnie oprecyzował oświadczenie amerykańskiego wywiadu, publ. Silver, w kwietniu 1948 r. w bankiecie, który był nieoficjalnym zebraniem organizacyjnym Biura. Płk. Silver powiedział wówczas: „Musicie z wielką uwagą śledzić wszystkie wydarzenia we wschodnich Niemczech. Wszystkie, nawet najdrobniejsze, szczególnie są dla nas ważne. Potrzebne nam są informacje o pracy w fabrykach, co się w nich produkuje i dokąd wysyła się wytworzony artykuł... Organizacja wazna może być na najdalszą pomoc z naszej strony”.

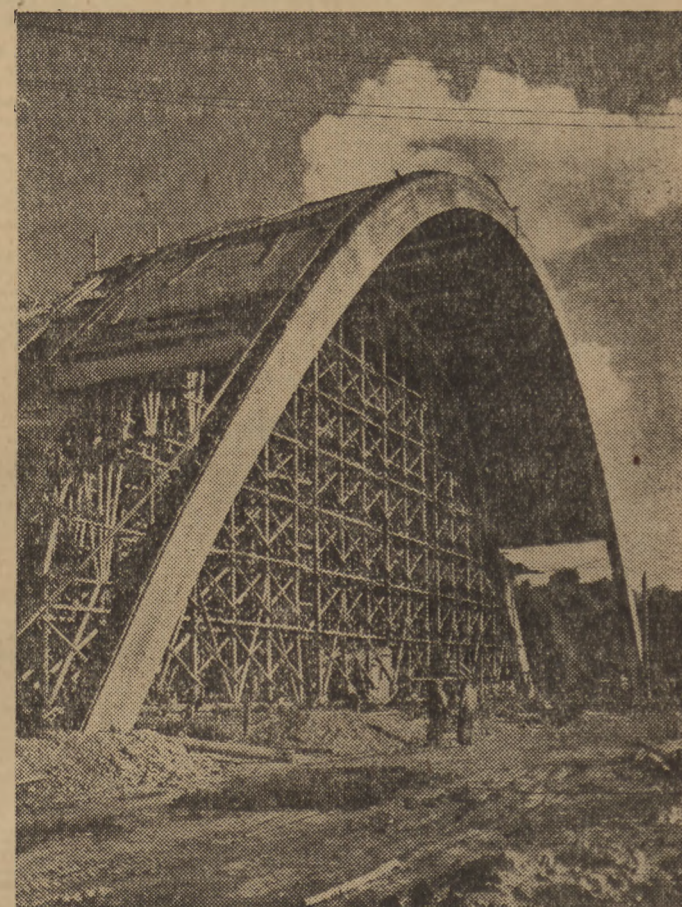
Takie były cele powołania Biura Wschodniego SPD. Nie zapomniano również o „deklaracji ideowej” — Schumacher (stojąc na baczności) zapewnił Silvera: „Niemiecka partia sojuszniczo demokratyczna nie zawiedzie pokładane w niej zaufania, Herr Oberst”.

Przytoczona zachodnio-niemieckich socjaldemokratów przynajmniej już wówczas, że kierownictwo SPD nie stanowi w rzeczywistości władzy politycznej, lecz jest kombinacją szpiegowską Londynu i Waszyngtonu.

I otrzymują za swe usługi brzęczący ekwiwalent...

STEK

Budowa hali sportowej w Łodzi



Kierownictwo budowy hali sportowej w Łodzi, aby nie ustawać przy każdym łuku nowych rusztowań zastawiało szyny na których przesuwają się obryzmy rusztowania w miarę postępujących prac.

Foto LEON OLEJNICZAK

Święto artylerii radzieckiej

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

N. Szabanow

Generał - major

Dnia 22 listopada naród radziecki po raz szósty obchodził święto swej potężnej artylerii. Pięć lat temu, kiedy Związek Radziecki po raz pierwszy święcił „Dzień Artylerii”, opublikowany został rozkaz Naczelnego Dowódcy, Józefa Stalina, w którym artyleria określona została jako główna szturmowa siła Armii Radzieckiej: „Jak wiadomo, artyleria była tą siłą, która pomogła Armii Czerwonej zatrzymać ofensywę wroga u wrót Leningradu i Moskwy.

Artyleria była tą siłą, która zagwarantowała Armii Czerwonej rozbić wojsk niemieckich pod Stalingradem i Woroneżem, pod Kurskiem i Bielgorodem, pod Charkowem i Kirowem, pod Witebskiem i Bryńskiem, pod Leningradem i Mińskiem, pod Jassami i Kiszynowem. W największych bitwach wojny w obronie Ojczyzny artyleria swoim huraganowym ogniem skutecznie oczyszczała drogę dla piechoty i szalała drogą dla czołgów, w wyniku czego wrog został wynagony poza granice naszej Ojczyzny.”

W ostatnim okresie Wielkiej Wojny w obronie Ojczyzny cięsy zadawane wrogowi przez artylerię radziecką były jeszcze potężniejsze i jeszcze bardziej druzgocące. Artyleria radziecka, współdziałając z innymi rodzajami broni, zaszczytnie wypełniła wszystkie zadania bojowe w bitwach z fasz-

ystowskimi okupantami na terytoriach Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, Czechosłowacji, Polski i Węgier oraz w decydujących bitwach na polach Prus Wschodnich i pod Berlinem. Artyleria radziecka okryła swe standardy nieprzemijającą chwałą również w Dalekim Wschodzie, w walkach z najeźdźcami japońskimi. Artyleria radziecka rosła i rozwijała się wspólnie z innymi rodzajami sił zbrojnych Związku Radzieckiego.

Wodzowie partii bolszewickiej i narodu radzieckiego, Lenin i Stalin, nieustannie poświęcali artylerii radzieckiej wiele uwagi i troszczyli się o jej rozwój. Wojna domowa była pierwszym poważnym egzaminem młodej artylerii radzieckiej. Egzamin ten artyleria zdała celująco. W latach pięćdziesiąt stalinowskich, Armia Radziecka otrzymała dostateczną ilość samolotów, czołgów i dział wszelkich systemów. W krótkim okresie czasu stworzona została artyleria, nie mająca równej sobie w całym świecie, zarówno pod względem jakości dział, jak i wysokiego poziomu przygotowania bojowego kadr. Jeszcze w latach poprzedzających Wielką Wojnę w obronie Ojczyzny, Armia Radziecka zmieszana była niejedno-

synych artyleria stała się potężnym taranem, który dokonywał wyłomu w obronie wroga. Dn. 9 lutego 1946 r. w prze-mówieniu swym na przedwyborczym zebraniu Stalinowskiego Okręgu Wyborczego Moskwy, tow. Stalin przytaczając dane o pracy radzieckiego przemysłu zbrojeniowego w ciągu ostatnich trzech lat Wielkiej Wojny w obronie Ojczyzny wskazał, że radziecki przemysł artyleryjski produkował rok rocznie do 120 tysięcy dział wszelkich kalibrów. Dzięki pełnej samoparacji pracy narodu radzieckiego — „Armia Radziecka” — mówił tow. Stalin — otrzymywała nieprzerwanym strumieniem znakomity sprzęt artyleryjski, który w umiejętnych rękach naszych artylerzystów stał się decydującą siłą, gwarantującą klęskę Niemiec hitlerowskich i zwycięskie zakończenie wojny.”

Żłobek w hucie „Ostrawiec”



Żłobek dla dzieci robotników huty „Ostrawiec” może służyć przykładem dla wszystkich tego rodzaju urządzeń w Polsce. Rodzice mogą spokojnie pracować wiedząc, że ich pociechy znajdą się pod troskliwą i fachową opieką lekarza i pielęgniarek.

Foto AB

Po wyborach do Komitetów Zespołowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych

Seweryn Mariański

Przeprowadzone ostatnio w myśl uchwały sekretariatu KC PZPR wybory do komitetów zespołowych w PGR-ach ożywiły miejscowe organizacje partyjne i przyczyniły się do lepszego zrozumienia przez nie roli, którą powinny odgrywać. Wzrósł autorytet Partii. Nastąpił także pewien przełom w stosunkach pomiędzy dyrekcją zespołu a organizacją partyjną.

Odtąd organizacja partyjna, nie wkraczając w kompetencje gospodarce i administracji dyrektorów zespołów, brać będzie poprzez komitet zespołu, w czynny udział w opracowywaniu i kontrolowaniu realizacji planów gospodarczych oraz w mobilizowaniu załóg robotniczych do wykonania tych planów.

Okazywać też będzie efektywną pomoc Radom Zespołowym Związku Zawodowego Robotników Rolnych w ich pracy nad polepszeniem materialnych i kulturalnych warunków robotnika rolnego, nie uszczuplając inicjatyw własnej tego ogniska związkowego.

Opowiedzialność i troska o gospodarstwa państwowe

Przebieg akcji wyborczej i dyskusja, która poprzedziła wybory, świadczy o wzroście świadomości politycznej masy robotników rolnych. Mówiono o osiągnięciach, wskazując jednocześnie na braki w pracy PGR-ów, radzono nad sposobami usprawnienia gospodarki.

Mówcy opowiadali o osiągnięciach produkcyjnych, o czujności i wzroście odpowiedzialności za gospodarce, za inwentarz żywy i martwy itd.

Tow. Wieniec z zespołu Dąbrowka pow. Mogilno mógł stwierdzić poważne osiągnięcia swego zespołu. Mówił o narażeniu wytwórczych, o tym, jak organizacja partyjna mobilizowała załogę do akcji żniwnej i do wykonania zobowiązań przedkongresowych — urzędniczą świetlicy i biblioteki.

Dobrze pracuje organizacja partyjna w zespole Kowalewice pow. Strzelin. Łączność z Komitetem Powiatowym jest stała i dość ścisła. Troszcząc się o sprawność gospodarki, organizacja partyjna nie zaniedbuje pracy polityczno-wychowawczej. Ostatnio np. na zebraniach omawiany był proces Rajka. Istnieje grupa agitatorów. Towarzysze prenumerują pisma partyjne, jak „Chłopska Droga”, „Gazetę Robotniczą”, „Nowe Drogi” i „Gromadę”. Organizacja podstawowe przejawiają czujność i troskę o dobrą gospodarkę. Kiedy np. gospodarstwa otrzymały sprężenie selekcyjną dla siewu (w ilości 60 q) w której znajdowała się śmieć, organizacja partyjna nie dopuściła do jej zasiań, a sprawę skierowała do Komisji Specjalnej. Towarzysze czuwają, aby nie było pustych, nieobsianych miejsc, aby maszyny były utrzymywane w dobrym stanie, aby nie było nadużyć i kradzieży. Interesują się siewem, orką, wykopkami itd.

Wielu delegatów narzekało na bezczynność Związku Zawodowego Robotników Rolnych, na brak kierownictwa Rad Zespołowych oraz iniejętaty twórczej w rozwijaniu spółzawodnictwa, racjonalizatorstwa itd.

Wdrażać Komitety Zespołowe do pracy planowej

Nowa struktura partyjna w PGR-ach pozwoli Komitetom Powiatowym bezpośrednio kierować całą organizacją partyjną, a za jej pośrednictwem wpływać na wypełnienie i kontrolowanie realizacji planu 6-letniego oraz prac gospodarczych w poszczególnych gospodarstwach.

Wybory wysunęły wielu towarzyszy na kierownicze stanowiska w komitetach zespołowych i organizacji partyjnej.

Walka z marnotrawstwem i brakiem czujności

Na naszym zespole — opowiadał mówca z Oleszna — robotnicy tylko słyszeli o spółzawodnictwie, ale u nas go nie ma. Jest to także i nasze niedociągnięcie, ale przede wszystkim jest to wina Zw. Zawodowego i organizacji partyjnej.

Nie przemilczano także niedociągnięć w pracy samych załóg robotniczych.

Trzeba im otworzyć drogę do awansu

Na wykładzie wyrażono nadzieję, że w ubraniu robotce, konieczność zastrzeżenia walki z analfabetyzmem i alkoholizmem itp.

Windyżarki z PPB-BOR w Warszawie zwróciły też uwagę na niewłaściwe często traktowanie ich pracy, gdyż usługując robotnikom, pracującym na akord, muszą dawać maksymalną wydajność pracy, a płatne są na dniówki.

Narada wykazała dobitnie, że zatrudnienie kobiet w budownictwie w jak najszerszej skali jest możliwe i pod każdym względem pożądane. Konieczna jest tylko odpowiednia rozbudowa szkolenia zawodowego, a tym samym otwarcie przed kobietami możliwości awansu w nowym dla nich zawodzie.

Zakończenie zbiorów kontraktowanych roślin okopowych

W całym kraju zakończono już sprząć kontraktowanych roślin okopowych. Mimo utrudniającej wykopyki suszy — zbiory buraków cukrowych, ziemniaków przemysłowych i cykori zostały przeprowadzone sprawnie. Ogółem zebrano buraki cukrowe z obszaru 262 tys. ha, z czego 90 proc. w gospodarstwach chłopskich; ze 100 tys. ha zebrano ziemniaki przemysłowe, zaś z obszaru 7.341 ha cykorię.

W czasie tegorocznych wypraw wyjazdowych w woj. śląskie — dąbrowskiego gdzie kobiety stanowią ok. 25 proc. ogółu pracowników fizycznych w budownictwie — wykazują, że kobiety dobrze i starannie pracują i wysoko przekraczają normy. Zatem opinia, jakoby kobiety „nie nadawały się” do tej pracy jest przesadą, którą należy bezwzględnie zwalczać.

30 miln. zł premii dla kobiet pracujących w górnictwie

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

RUCHOMA WYSTAWA GOSPODARZA W WIELUNIU (Koresp. wł.), 19 bm. otwarto w Wieluniu ruchomą wystawę gospodarza, która trwać będzie 10 dni.

Wystawa ma na celu zapoznanie społeczeństwa Wielunia i okolic z pięcioletnim dorobkiem gospodarczym i kulturalnym Polski Ludowej. (Kd).

REMONT MIESZKAN ROBOTNICZYCH W ŚWIDNICY Samorząd miasta w Świdnicy w wyremontował w br. kilka mieszkalnych budynków. W nowobudowanych blokach otrzymało mieszkanie 40 rodzin robotniczych. W następnych 2 blokach, których odbudowa jest na ukończeniu, otrzymają pomieszczenia dalszych 60 rodzin. (Kd).

BULGARSCY GOŚCIE W ZWIĘZDZIE POLSKIE SZKOŁY ROLNICZE Do Państwowej Liceum Rolniczego w Samoszewie (pow. Włocławski), przybyła 2 dyrektorów bulgarskich szkół rolniczych: Iwory Fatow-Bitowa z Bolowgradu i Nikołowa Patrowa z Jambru. Goście spędzą w Polsce trzy miesiące i zapoznają się z organizacją polskich szkół rolniczych. (Kd).

Pomimo jednak wszystkich ujawnionych braków i niedociągnięć natury gospodarczej i administracyjnej, większość mówców jednogłośnie stwierdziła poważne osiągnięcia w dziedzinie wydajności pracy i wzrostu produkcji oraz polepszenia warunków bytu i poziomu kulturalnego wśród robotników rolnych.

„Kiedy trzeba nam było — mówił tow. Podeszwa — nawozów, Dyrekcja przysłała węgiel. Kiedy domagaliśmy się węgla, przysłali nawozy. Albo inny przykład: wyznaczono nam zakładanie 28 wagonów zboża w terminie 15-dniowym, a worki przysłano w tydzień po załadowaniu.”

Mówcy przytaczali wiele faktów, świadczących o marnotrawstwie i rozrzutności niektórych administratorów i rządców.

„W naszym zespole — opowiadał mówca z Oleszna — robotnicy tylko słyszeli o spółzawodnictwie, ale u nas go nie ma. Jest to także i nasze niedociągnięcie, ale przede wszystkim jest to wina Zw. Zawodowego i organizacji partyjnej.”

Wdrażać Komitety Zespołowe do pracy planowej

Nowa struktura partyjna w PGR-ach pozwoli Komitetom Powiatowym bezpośrednio kierować całą organizacją partyjną, a za jej pośrednictwem wpływać na wypełnienie i kontrolowanie realizacji planu 6-letniego oraz prac gospodarczych w poszczególnych gospodarstwach.

Wybory wysunęły wielu towarzyszy na kierownicze stanowiska w komitetach zespołowych i organizacji partyjnej.

Nie przemilczano także niedociągnięć w pracy samych załóg robotniczych.

Na naszym zespole — opowiadał mówca z Oleszna — robotnicy tylko słyszeli o spółzawodnictwie, ale u nas go nie ma. Jest to także i nasze niedociągnięcie, ale przede wszystkim jest to wina Zw. Zawodowego i organizacji partyjnej.

Nie przemilczano także niedociągnięć w pracy samych załóg robotniczych.

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Zakończenie zbiorów kontraktowanych roślin okopowych

W całym kraju zakończono już sprząć kontraktowanych roślin okopowych. Mimo utrudniającej wykopyki suszy — zbiory buraków cukrowych, ziemniaków przemysłowych i cykori zostały przeprowadzone sprawnie. Ogółem zebrano buraki cukrowe z obszaru 262 tys. ha, z czego 90 proc. w gospodarstwach chłopskich; ze 100 tys. ha zebrano ziemniaki przemysłowe, zaś z obszaru 7.341 ha cykorię.

W czasie tegorocznych wypraw wyjazdowych w woj. śląskie — dąbrowskiego gdzie kobiety stanowią ok. 25 proc. ogółu pracowników fizycznych w budownictwie — wykazują, że kobiety dobrze i starannie pracują i wysoko przekraczają normy. Zatem opinia, jakoby kobiety „nie nadawały się” do tej pracy jest przesadą, którą należy bezwzględnie zwalczać.

30 miln. zł premii dla kobiet pracujących w górnictwie

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Sprawując opiekę nad spółzawodniczącymi kobietami w przemyśle węglowym Wydział Kobiec Związku Zaw. Górniczych przystąpił obecnie do rozdziału premii przodownicom pracy.

Z przyznanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego sumy 30 miln. zł, około 3 tys. kobiet otrzyma nagrody specjalne, przeciętnie po 10 tys. zł.

Pracownicy huty „Andrzej” skrócili czas obliczania kosztów własnych o 11 dni

Zespół pracowników finansowych huty „Andrzej”, osiągnął poważny sukces we współzawodnictwie o skrócenie czasu obliczania kosztów własnych. W dniu 17 bm. w hucie zakończono obliczanie kosztów własnych za październik br., skracając czas wykonania zestawień o 11 dni.

Kontrola wykonania zwiększa operatywność

Nie na wszystkich jednak zebraniach wyborczych delegaci przejawiali jednakową aktywność. Wiele zebranych cechowała słaba frekwencja, sięgająca za ledwie 50 proc. i niski poziom dyskusji, zdarzało się, że kandydatów do KZ wyznaczono z góry, co jest sprzeczne ze statutem partyjnym i demokracją wewnątrz — partyjną. W niektórych zespołach do KZ wybrano samych prawie pracowników umysłowych. Taki przebieg wyborów był najczęściej wynikiem złe przeprowadzonej akcji przygotowawczej oraz braku kontroli wykonania ze strony niektórych Komitetów Powiatowych.

„W naszym zespole — opowiadał mówca z Oleszna — robotnicy tylko słyszeli o spółzawodnictwie, ale u nas go nie ma. Jest to także i nasze niedociągnięcie, ale przede wszystkim jest to wina Zw. Zawodowego i organizacji partyjnej.”

Nie przemilczano także niedociągnięć w pracy samych załóg robotniczych.

Wdrażać Komitety Zespołowe do pracy planowej

Nowa struktura partyjna w PGR-ach pozwoli Komitetom Powiatowym bezpośrednio kierować całą organizacją partyjną, a za jej pośrednictwem wpływać na wypełnienie i kontrolowanie realizacji planu 6-letniego oraz prac gospodarczych w poszczególnych gospodarstwach.

Wybory wysunęły wielu towarzyszy na kierownicze stanowiska w komitetach zespołowych i organizacji partyjnej.

Nie przemilczano także niedociągnięć w pracy samych załóg robotniczych.

Na naszym zespole — opowiadał mówca z Oleszna — robotnicy tylko słyszeli o spółzawodnictwie, ale u nas go nie ma. Jest to także i nasze niedociągnięcie, ale przede wszystkim jest to wina Zw. Zawodowego i organizacji partyjnej.

Zakończenie zbiorów kontraktowanych roślin okopowych

W całym kraju zakończono już sprząć kontraktowanych roślin okopowych. Mimo utrudniającej wykopyki suszy — zbiory buraków cukrowych, ziemniaków przemysłowych i cykori zostały przeprowadzone sprawnie. Ogółem zebrano buraki cukrowe z obszaru 262 tys. ha, z czego 90 proc. w gospodarstwach chłopskich; ze 100 tys. ha zebrano ziemniaki przemysłowe, zaś z obszaru 7.341 ha cykorię.

W czasie tegorocznych wypraw wyjazdowych w woj. śląskie — dąbrowskiego gdzie kobiety stanowią ok. 25 proc. ogółu pracowników fizycznych w budownictwie — wykazują, że kobiety dobrze i starannie pracują i wysoko przekraczają normy. Zatem opinia, jakoby kobiety „nie nadawały się” do tej pracy jest przesadą, którą należy bezwzględnie zwalczać.

30 miln. zł premii dla kobiet pracujących w górnictwie

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Sprawując opiekę nad spółzawodniczącymi kobietami w przemyśle węglowym Wydział Kobiec Związku Zaw. Górniczych przystąpił obecnie do rozdziału premii przodownicom pracy.

Z przyznanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego sumy 30 miln. zł, około 3 tys. kobiet otrzyma nagrody specjalne, przeciętnie po 10 tys. zł.

Załoga „Solvay'u” obniży koszty produkcji

Ostatnio załogi Zakładów „Solvay” w Katowicach i Krakowskich Zakładów Sodowych uchwaliła w czasie ogólnego zebrania rezolucję, w której podjęła rzuconie przez hutników hajduckich hasło oszczędzania przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Załoga „Solvay'u” obniży koszty produkcji

Ostatnio załogi Zakładów „Solvay” w Katowicach i Krakowskich Zakładów Sodowych uchwaliła w czasie ogólnego zebrania rezolucję, w której podjęła rzuconie przez hutników hajduckich hasło oszczędzania przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Równocześnie załogi obu wspomnianych zakładów wzywały wszystkie fabryki całego kraju do podjęcia nowej formy współzawodnictwa o zespołowe obniżenie jednostkowych kosztów produkcji przez zmniejszenie zużycia surowców i półfabrykatów, zmniejszenie kosztów ogólnych, zmniejszenie zużycia paliwa i materiałów pomocniczych oraz zwiększenie wydajności pracy i wykorzystania nie aparatury.

Łódzcy robotnicy budowlani będą pracować przez całą zimę

Łódzcy robotnicy budowlani postanowili prowadzić prace bez względu na porę roku. W czasie narad wytwórczych załogi przedsiębiorstw budowlanych omówiły plan pracy na okres zimowy.

Łódzcy robotnicy zobowiązali się przed nastaniem mrozów doprowadzić jak najwięcej szaf i budynków pod dach. W miesiącach zimowych po- stanowiono przede wszystkim wykańczać obiekty znajdujące się pod dachem i oszklić.

W celu umożliwienia tych prac robotnicy budowlani utrzymują na zimę ciepłą odzież roboczą oraz w czasie pracy gorące posiłki. Kwatera i szatnia pracowników będą ogrzewane.

Ogółem w Łodzi zatrudnionych będzie w zimie około 7 tysięcy pracowników budowlanych. Największe nasilenie robotnicze przewiduje się na terenie osiedli robotniczych ZOR na Starym Mieście i na Stokach.

Wyniki współzawodnictwa pracy gdańskich kolejarzy

W drugą rocznicę rozpoczęcia współzawodnictwa pracy przez kolejarzy DOKP — Gdańsk, odbyła się w Gdyni narada, na której aktywi współzawodnictwa podsumowali i przeanalizowali osiągnięcia tego okresu.

Ruch współzawodnictwa wśród kolejarzy DOKP — Gdańsk, przyniósł poważne osiągnięcia o znaczeniu ogólnokrajowym.

Śląskie ośrodki maszynowe wypełniają dobrze swe zadania

Mało i średniorolni chłopów śląskich korzystających w coraz większym stopniu z pomocy spółdzielczych ośrodków maszynowych.

W siewie produkują gminne ośrodki maszynowe powiat pszczyńskiego. Powiat ten wykonał plan siewów w 150 proc. Rekordowe wyniki w siewie uzyskał ośrodek maszynowy w miejscowości Bzie Górne, gdzie siewnikowie obsiali 215 ha (200 proc. planu).

Ośrodki maszynowe woj. śląskiego wykonały już przedmiotowo roczny plan młoczenia wymłoceno 921 tys. q zboża. W omotach na czolew miejscowości wysunął się pow. Lublinski, który wykonał 155 proc. planu oraz pow. Kluczbork — 110 proc. planu.

Pierwsze rekordy murarzy i zdunów podhalańskich

Dzięki akcji uświadamiającej, jaką od dłuższego czasu prowadzi w Zakopanem oddział PPB, robotnicy budowlani na Podhalu zaczęli stosować nowe metody pracy. Po zastosowaniu współzawodnictwa pracy i pomysłów racjonalizatorskich pądy w Zakopanem pierwsze rekordy murarskie.

Zdun Józef Podolak wraz z pomocnikiem Janem Stodczek uzyskali wysoki procent normy przy rozbiórce i stawianiu pieców kaflowych. Pod

Nagrody w konkursie na dostawę jaj

19 bm. w Centrali Spółdzielni Mleczarsko — Jajczarskiej odbyła się uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym w Konkursie na dostawę jaj.

Konkurs polegał na współzawodnictwie małych i średniorolnych chłopów w dostawie jak największej w stosunku do posiadanych kur, ilości jaj świeżych, dużych i czystych.

Nagrody w wysokości od 30 do 10 tys. zł otrzymali: B. Szajer, A. Gierczak, Z. Chmielewska, M. Wasiewicz, K. Kwaśniewska, J. Znajawska, K. Ciżbińska, K. Świerczak, K. Dzielińska, B. Czarnowski, G. Wereszko i B. Osuch.

SPORT

Zjazd prasy sportowej z udziałem aktywistów sportu robotniczego

W czwartek, dnia 24 listopada, o godzinie 9.50 w sali PZPN przy al. Stalina 22, rozpoczęła swe obrady Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Prasy Sportowej. W Zjeździe, oprócz dziennikarzy sportowych, przedstawiciele redakcji i wydawnictw, weźmą udział przedstawiciele pionów i zrzeszeń sportowych oraz robotnicy i chłopscy działacze sportowi.

Zapaśnicy radziecy w walkach o mistrzostwo

W ZSR odbyły się mistrzostwa zapaśnicze trzech Republiki Związkowych: Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Litwy. Drużynowe mistrzostwo Federacji Rosyjskiej zdobyli reprezentanci okręgu moskiewskiego. W turnieju wyróżnili się znani zapaśnicy: Kozarski, Tkachenko i Nakow.

Narada aktywistów sportowych ZMP w Łodzi

Aktywiści sportowi ZMP w Łodzi obradowali nad wprowadzeniem w życie uchwały Biura Politycznego KC PZPR i sekretariatu Zarządu Głównego ZMP w sprawie kultury fizycznej i sportu.

Nowe wydawnictwa sportowe w roku 1950

Wydział Propagandy i Wydawnictw Głównego Urzędu Kultury Fizycznej opracował szczegółowy plan wydawnictwa na rok 1950. Plan przewiduje wydanie około 90 nowych wydawnictw z dziedzin k. f. i sportu.

W kilku zdaniach

Reprezentacja piłkarska Albantów na meczu w Warszawie wyjechała do Sofii, uzyskała tam w spotkaniu z reprezentacją Bułgarii zaszczytny wynik remisowy 0:0.

W dalszej serii spotkań o honorowe mistrzostwo CSR uzyskała następującą wyniki: ATK — Sierbia 4:0, Stadion Czeskie Budziejowice — Kralowe Pole Bino 8:2, Bratysława — Witkowiec Zielonogory 4:3. W tabeli prowadzi Stadion Czeskie Budziejowice z 4 pkt.

Opowiedzialność i troska o gospodarstwa państwowe

Przebieg akcji wyborczej i dyskusja, która poprzedziła wybory, świadczy o wzroście świadomości politycznej masy robotników rolnych. Mówiono o osiągnięciach, wskazując jednocześnie na braki w pracy PGR-ów, radzono nad sposobami usprawnienia gospodarki.

Mówcy opowiadali o osiągnięciach produkcyjnych, o czujności i wzroście odpowiedzialności za gospodarce, za inwentarz żywy i martwy itd.

Trzeba im otworzyć drogę do awansu

Na wykładzie wyrażono nadzieję, że w ubraniu robotce, konieczność zastrzeżenia walki z analfabetyzmem i alkoholizmem itp.

Zakończenie zbiorów kontraktowanych roślin okopowych

W całym kraju zakończono już sprząć kontraktowanych roślin okopowych. Mimo utrudniającej wykopyki suszy — zbiory buraków cukrowych, ziemniaków przemysłowych i cykori zostały przeprowadzone sprawnie. Ogółem zebrano buraki cukrowe z obszaru 262 tys. ha, z czego 90 proc. w gospodarstwach chłopskich; ze 100 tys. ha zebrano ziemniaki przemysłowe, zaś z obszaru 7.341 ha cykorię.

W czasie tegorocznych wypraw wyjazdowych w woj. śląskie — dąbrowskiego gdzie kobiety stanowią ok. 25 proc. ogółu pracowników fizycznych w budownictwie — wykazują, że kobiety dobrze i starannie pracują i wysoko przekraczają normy. Zatem opinia, jakoby kobiety „nie nadawały się” do tej pracy jest przesadą, którą należy bezwzględnie zwalczać.

30 miln. zł premii dla kobiet pracujących w górnictwie

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Sprawując opiekę nad spółzawodniczącymi kobietami w przemyśle węglowym Wydział Kobiec Związku Zaw. Górniczych przystąpił obecnie do rozdziału premii przodownicom pracy.

Z przyznanej przez Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego sumy 30 miln. zł, około 3 tys. kobiet otrzyma nagrody specjalne, przeciętnie po 10 tys. zł.

Zakończenie zbiorów kontraktowanych roślin okopowych

W całym kraju zakończono już sprząć kontraktowanych roślin okopowych. Mimo utrudniającej wykopyki suszy — zbiory buraków cukrowych, ziemniaków przemysłowych i cykori zostały przeprowadzone sprawnie. Ogółem zebrano buraki cukrowe z obszaru 262 tys. ha, z czego 90 proc. w gospodarstwach chłopskich; ze 100 tys. ha zebrano ziemniaki przemysłowe, zaś z obszaru 7.341 ha cykorię.

W czasie tegorocznych wypraw wyjazdowych w woj. śląskie — dąbrowskiego gdzie kobiety stanowią ok. 25 proc. ogółu pracowników fizycznych w budownictwie — wykazują, że kobiety dobrze i starannie pracują i wysoko przekraczają normy. Zatem opinia, jakoby kobiety „nie nadawały się” do tej pracy jest przesadą, którą należy bezwzględnie zwalczać.

30 miln. zł premii dla kobiet pracujących w górnictwie

W przemyśle węglowym bierze udział w spółzawodnictwie pracy ponad 6 tys. kobiet. Wykazują się one poważnymi osiągnięciami w pracy. Szczególnie dobre wyniki uzyskały kobiety obsługujące sortownie, podnoszące jakość węgla przez zmniejszenie jego zanieczyszczenia.

Sprawując opiekę nad spółzawodniczącymi kobietami w przemyśle węglowym Wydział Kobiec Związku Zaw. Górniczych przystąpił obecnie do rozdziału premii przodownicom pracy.

Rok zwycięskiej walki o przedterminowe wykonanie planu

Edmund Sawicki

Kierownik Wydziału Ekonomicznego Komitetu Warszawskiego PZPR

Przemysł warszawski podjął zobowiązania wykonania planu produkcji na rok 1949 w ciągu dziesięciu miesięcy. Zobowiązania te zostały wykonane.

Aby osiągnąć ten sukces, aby na froncie zwycięskiej walki o plan odnieść zwycięstwo, organizacje partyjne, rady zakładowe i załogi fabryk warszawskich musiały wykonać maksimum aktywności.

Poszczególne etapy tej walki były zobowiązania podjęte dla uczczenia święta 1-majowego i lipcowego. Były to zobowiązania bardzo poważne. Niektóre fabryki mogły już na 22 lipca wykazać się wysokim procentem wykonania planu rocznego. Np. PZO wykonywał plan w tym okresie w 75,6 proc., Avia w 71 proc., F-ka in. Świerczewskiego — 72,5, A-52 — 70 proc. A-51 — 75 proc., Schicht — 61 proc., Wedel — 70 proc. itd.

Niebezpieczne objawy Jednak po tych niewątpliwych sukcesach w warszawskich zakładach pracy, daje się zauważyć zwolnienie tempa pracy, pewien zastój. Następuje pewna „demobilizacja” zarówno organizacji partyjnych, jak rad zakładowych i całych załóg fabrycznych.

Poważne niedociągnięcia wy-

stępują na odcinku współzawodnictwa pracy. Komitety współzawodnictwa pracowały w wielu wypadkach biurokratycznie, ograniczając się niekiedy jedynie do rejestrowania wyników współzawodnictwa i to często z opóźnieniem. Nie popularyzowano doświadczeń przodowników pracy. W niektórych zakładach nie dbano o to by plan produkcyjny zakładu był znany i zrozumiały dla całej załogi.

Poszczególne zakłady wypaczały sens narad wytwórczych, odbywając je mechanicznie, bez przemyślenia, bez troski o aktywizowanie całej załogi. Przykładem może tu służyć fabryka „Parowóz” gdzie na naradzie wytwórczej dnia 9.IX. postanowiono 10 punktów porządku dziennego, stawiając jednocześnie m. in. zagadnienie tak ważne jak sprawozdanie z wykonania planu w sierpniu, plan produkcji na wrzesień i plan produkcji na rok 1950. A przecież każde z tych zagadnień wymagało oddzielnej narady wytwórczej.

Rozluźniła się również w warszawskich fabrykach dyscypli-

nie, zbadaty możliwości produkcyjne.

Rezultatem tych narad było skrócenie przez większość warszawskich zakładów terminu wykonania planu rocznego. Wszystkie zakłady zaś podjęły konkretne zobowiązania wykonania do końca roku produkcji dodatkowej o łącznej wartości, przekraczającej 21 proc. planu rocznego.

Nastąpiła ogólna mobilizacja wszystkich ogniw, wszystkich sił wytwórczych. Wynikiem tej mobilizacji było wykonanie planu rocznego w przeciągu dziesięciu miesięcy przez takie fabryki, jak: A-52, Garbarni Nr 1, Dobrolin, Avia, Rygawar, które wykonanie planu przewidywały na połowę listopada lub na grudzień.

Wzrost współzawodnictwa

Jedną z najważniejszych przyczyn przedterminowego wykonania planu przez przemysł warszawski był niewątpliwie wzrost współzawodnictwa pracy, które obejmuje już około 70 proc. ogółu pracujących, podczas gdy w styczniu br. procent ten wynosił zaledwie 32,5.

Znane są nazwiska przodowników pracy takich jak Obniski Wiktor z PZO wykonujący 202 proc. normy, Banny Stanisław z A-52, Słupek Jadwiga — WZPO Sasin od „Wedla” i in.

Rozwinął się również nierozdzielnie ze współzawodnictwem związany ruch racjonalizatorski. W ostatnim czasie powstało osiem klubów racjonalizatorskich. Nazwiska racjonalizatorów takich jak tow. Walaszczyk znane są w całym kraju.

„Czarna plama” w przemyśle warszawskim jest fabryka ZST-2 i „Parowóz”, gdzie ogólnie partynia i rada zakładowa nie potrafiły zmobilizować załogi, nie potrafiły doprowadzić do niej planów produkcyjnych, przeanalizować trudności. Zakłady te nie potrafiły również dyscypliny pracy postawić na poziomie takim, jak w innych fabrykach warszawskich. Jeżeli dodać do tego nieudolność dyrekcji fabryki „Parowóz” — jasne stają się przyczyny, dla których obie wspomniane fabryki znalazły się na szarym końcu w przemyśle warszawskim.

Ogólnie jednak mimo trudności, mimo pewnych zahamowań przemysł warszawski potrafił wykonać roczny plan produkcji w ciągu 10 miesięcy.

Doświadczenie u nas

Aby osiągnęły sukces nie byłby jednak, aby nie byłby jedynie krótkotrwałym zwycięstwem, należy z historią walki o plan na rok 1949 wysnuć wnioski i naukę na przyszłość.

Czegóż uczyć nas doświadczenia roku ubiegłego? Najważniejszym czynnikiem, dzięki któremu plan mógł być zwycięsko wykonany, to doprowadzenie planów produkcyjnych do świadomości wszystkich członków załóg fabrycznych. Plan musi być analizowany przez całą załogę. Każdy robotnik musi znać swoje konkretne zadania. Zadania te winny być analizowane i kontrolowane przez narady wytwórcze.

Organizacja partyjna musi brać udział w życiu zakładu. Nie może być ani jednego członka partii zatrudnionego w produkcji, który nie brałby udziału w współzawodnictwie pracy.

Racjonalizatorów i przodowników pracy należy otoczyć jak najdalej idącą opieką. Trzeba popularyzować ich osiągnięcia, a doświadczenia stosować w codziennej praktyce. Wyniki współzawodnictwa muszą być podawane do wiadomości załogi bez opóźnienia. Kontrola wykonania planu musi być przeprowadzana systematycznie w krótkich odstępach czasu.

Jedynie spełnienie tych warunków zapewni przemysłowi warszawskiemu wykonanie dalszych, znacznie poważniejszych zadań dotychczasowych, planów produkcyjnych, jedynie to zapewni mu pełny rozkwit.

Klub Racjonalizatorów przy fabryce im. gen. Świerczewskiego rozwija żywą działalność

Przy Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. Gen. Karola Świerczewskiego na Woli powstał klub racjonalizatorski. Powstał klub wywołano żywe zainteresowanie załogi fabrycznej, tak, że w ciągu kilku dni wstąpiło do niego 33 robotników.

W celu pogłębienia kwalifikacji zawodowych członków klubu i pomocy przy opracowywaniu nowych usprawnień i wynalazków, klub nawiązał łączność z naukowcami z wyższych uczelni technicznych.

Ze zgłoszonych do klubu nowych wynalazków i pomysłów na uwagę zasługują zwłaszcza usprawnienie dokonane przez Juliana Wodzyńskiego — robot-

niką z krajalni materiałów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że jest on niewykwalifikowanym robotnikiem i posiada wykształcenie w zakresie trzech klas szkoły podstawowej. Obmyślenie przez niego ulepszenie produkcji polega na odpowiednim ustawianiu rur i prętów stalowych pod mechaniczną piłą.

W celu pogłębienia kwalifikacji zawodowych członków klubu i pomocy przy opracowywaniu nowych usprawnień i wynalazków, klub nawiązał łączność z naukowcami z wyższych uczelni technicznych.

Ze zgłoszonych do klubu nowych wynalazków i pomysłów na uwagę zasługują zwłaszcza usprawnienie dokonane przez Juliana Wodzyńskiego — robot-

92 miliony zł zaoszczędziła Warszawska Spółdzielnia Spożywców

Duże osiągnięcia oszczędnościowe notuje stale Warszawska Spółdzielnia Spożywców. WSS zaoszczędziła już w tym roku 92 mil. zł, wykonując tym samym roczny plan oszczędności.

Tak duże oszczędności uzyskano przede wszystkim dzięki rozwijającemu się coraz lepiej współzawodnictwu pracy. Staję się popularnym uległa również postawie zatrudnionych pracowników w stosunku do wzrostu obrotów handlowych. Dzięki te-

mu zaoszczędzono 38 mln. zł. Znaczące sumy (ponad 10 mln. zł), przyniosły również zmniejszające się koszty transportu, osiągnięte dzięki usprawnieniu organizacji przewozów.

WSS zatrudnia już obecnie 5.866 osób, z których 3.154 bierze udział w indywidualnym oraz zespołowym współzawodnictwie pracy. Za dobre wyniki, jak również wzorowy stosunek do pracy, nagrodzono dotychczas 701 osób, a wypłacała suma premii przekroczyła 4 mln. 200 tys. zł.

PGR okręgu wrocławskiego wykonał plan dostaw na m-c październik

Państwowe Gospodarstwo Rolne okręgu wrocławskiego wykonało plan omlotów i dostaw żył z października br., mimo nasilenia prac związanych ze sprzętem rolniczym.

Zgodnie z planem PGR dostarczył 2.800 ton żył konsumpcyjnych do Państwowych Zakładów Żywności, 1.600 ton ziemniaczanych dla przemysłu fermentacyjnego oraz ok. 1.000 ton rzepaku dla przemy-

7.829 razy interweniowało Pogotowie Ratunkowe w październiku br.

Pogotowie Ratunkowe m. st. Warszawy interweniowało w ciągu października br. — 7.829 razy.

W bieżącym miesiącu były 22 wypadki samochodowe i 11 tramwajowych.

Pogotowie udzieliło w październiku br. pomocy 6.630 chorym ubezpieczonym w M. P. L. i Ubezpiec. Społecznej. Do szpitali przewieziono 1.609 osób, które nagle zachorowały.

Ostatnio zdarzają się często wypadki wywołane Pogotowiem Ratunkowym przy drobnych awariach skaleczeń, urazach itp. Niekiedy wywołuje się Pogotowie do chorych, których zabrał już uprzednio lekarz i stwierdził konieczność leczenia domowego. Wzywaniem pogotowia jest wtedy bezcelowe.

Pogotowie interweniuje tylko w wypadkach nagłych, wymagających natychmiastowej pomocy. (w.b.)

Nowy klub racjonalizatorów

W Państwowej Fabryce Papieru w Nowej Bystrzycy, zorganizowany został klub racjonalizatorów, do którego wstąpiło kilkudziesięciu robotników — przodowników pracy i racjonalizatorów, majstrów oraz techników. M. in. członkami klubu zostało kilka przodowników pracy.

Robotnica rolna zwyciężyła w konkursie na dostawę jaj

W zorganizowanym przez oddział Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich w Olśzynie konkursie na dostawę jaj, zwyciężyła robotnica rolna Genowefa Gietranowska z Giżycka. W ciągu bież. roku — do 15 bm. dostarczyła ona do punktu skupu 1.089 sztuk jaj, zajmując pierwsze miejsce w województwie. Dalsze miejsca zajęły: Eugenia Fijałkowska z Ornety, która dostarczyła 959 jaj i Janina Holub z Pasieki.

Wyroźnie dostawczynie otrzymały nagrody.

RADIO

PROGRAM I NA 10 LISTOPADA
Program I na 10.11.1949
Program dnia 8.31, na jutro 23.35.
Sygnal czasu 12.00; Wiadomości 12.04, 16.00, 20.00, 23.00. Wszelchnia 9.15, 21.00.
8.40 Muzyka; 8.45 Dla klas VI-IX; 9.35 Muzyka; 10.00 PCK; 10.10 Muzyka; 10.50 Informacje; 10.55 Dla klas III-V; 11.15 „Żywność” Orzeszkowej; 11.35 Piosenki z repertuaru radzieckich; 12.30 Dla wsi. Przypomnienia gospodarskie na październik; 12.55 Melodie ludowe; 13.35 Przegląd; 16.20 Kompozycja tygodnia; Puccini; 17.00 Felieton; 17.15 Muzyka poważna; Mozart; 17.45 Pogadanka; 17.55 Dla wychowawców; przedskolny; 18.00 Zbliżenie Turcji; Sula Kruplowa; 18.20 „Dziecko ulicy” Koszykowski; 18.40 Muzyka poważna; 18.45 Repertuar; 19.00 Pogadanka; 19.10 „Kulnicznik”; 19.15 „W rytmie tańca”; 20.40 Muzyka; 21.30 Koncert symfoniczny; 22.10 (w przerwie koncertu) Koncert muzyczny; 23.10 Muzyka; 24.00 Koniec audycji.
Program II na 11 list. 23.58
Program dnia 7.05, 13.35, na jutro 23.10. Sygnal czasu 5.13; Wiadomości 5.15, 6.00, 6.45, 16.00, 20.00, 23.00. Wszelchnia 9.15, 18.40.
5.10 Początek audycji; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Główna audycja; 6.15, 7.10 Muzyka; 7.30 Repertuar; 8.15, 8.45, 9.00 Muzyka; 8.35 Przewidywania; 13.30 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Audycja ZMP; 14.15 Muzyka popularna; 14.35 Muzyka francuska; 15.00 Dla świetlic dziecięcych; 15.50 Muzyka; 16.30 Franciszka przemawia do Polski; 17.00 Koncert rozrywkowy; 17.45 Dla świetlic młodzieżowych; 18.00 Z kraju i ze świata; 18.15 Muzyka ludowa; 19.00 Dla wsi — odpowiedź na listy; 19.15 Rulon „Ludmila” opera M. Glinki; 21.40 Felieton; 22.00 Muzyka; 22.15 Muzyka tańeczna dvr. Galmei; 23.15 Muzyka poważna; 24.00 Koniec audycji.

Możliwości przewozowe MKZ w Warszawie nie nadążają za wzrostem przejazdów

Zamiast 60 „Mawagów” — tylko 20 do końca br.

42 miliony pasażerów przewiozły MKZ w październiku br., a więc o 3 miliony więcej niż we wrześniu br. Wzrost liczby przejazdów może doprowadzić w ciągu najbliższych miesięcy do groźnych komplikacji w komunikacji miejskiej.

Widząc „girlandy” pasażerów obwiszających prawie przez cały dzień autobusy, tramwaje i trolleybusy, można stwierdzić, nawet nie będąc fachowcem, że ten stan rzeczy nie wróży komunikacji miejskiej nic dobrego.

Jednak tylko przez równoczesne harmonijne połączenie takich czynników, jak dostarczenie MKZ nowych środków lokomocji, usprawnienie lokomocji oraz przeciwdziałanie wszelkim sposobom przeciążania ta bora — będzie można uzyskać poprawę w komunikacji miejskiej.

Fachowcy twierdzą, że aby MKZ mogły dobrze, bez specjalnych sarkani pasażerów spełniać swe zadania, powinny mieć dwa razy tyle taboru co posiadają obecnie, a więc 700 autobusów tramwajowych, 200 autobusów, 30 trolleybusów. Tę ilość środków lokomocji MKZ będą jednak miały dopiero w 1955 r. Najgorsze, że przyrzeczone wozy nie zawsze nadchodzą w terminie. Do końca br. MKZ miały otrzymać 100 autobusów. 40 „Chaussonów” przyszło. Natomiast z 60 węgierskich „Mawagów” nie ma dotąd żadnego. Dep. Komunikacji PKPG chce dać Warszawę do końca br. tylko 20 „Mawagów” (wobec opóźnienia dostawy) z najbliższego transportu, który ma nadejść lada tydzień.

Wydaje się nam jednak, że Warszawa powinna otrzymać wszystkie przyznane jej wozy. Chodzi bowiem o zaspokojenie palących potrzeb. Przekazywanie po kilka wozów nie tylko nie przyniesie ulgi komunikacji miejskiej, ale uniemożliwi jej wprowadzenie w życie nowego planu, który miał być zrealizowany od nowego roku.

Plan ten przewidywał m. in. przedłużenie istniejących linii, utworzenie nowych linii w ten sposób, aby nie dublowały istniejących. Krótko mówiąc miał on usprawnić znacznie komunikację miejską. Liczba zapowiadanych autobusów była wielokrotnie większa niż w planie. Byłaby to m. in. konieczna rezerwa na zimę i jej niespodzianki.

Co powinny zrobić MKZ? Dzięki usprawnieniom tego rodzaju jak skrócenie końcówek postojów, niedopuszczenie do zatatorów, szybka interwencja pogotowia technicznego MKZ — można by uzyskać większą częstotliwość kursów. Gdyby jednocześnie wzmocniły się warsztaty zwiększyły ilość przeprowadzanych napraw, gdyby w zamian za każdy uszkodzony wóz zjeżdżający z linii był już inny, z pewnością zmalałyby trudności MKZ.

Przy tej okazji warto by się zastanowiło czy celowe jest zbyt częste zbieranie z komu-

Wnioski

Rozumiemy dążenia MKZ starających się o zwiększenie taboru. Uważamy jednak, że nie wszystko zostało już w tym przedsiębiorstwie zrobione, aby wyzyskać ono maksimum swych obecnych możliwości. Ciągłe jeszcze zbyt wiele spraw idzie tu dawnym trybem, zbyt mało zrobiono wysiłków, aby bezpośrednio zainteresować pracowników w zwiększeniu wydajności pracy, w lepszym funkcjonowaniu olśniewającej maszyny przedsiębiorstwa, aby zaszereżył w nich nowy stosunek do pracy.

MZK walczą i powinny walczyć o nowy tabor. Nie wolno jednak zapominać, że nowy tabor — to dużo, jednak nie wystarczy.

Wnioski

Rozumiemy dążenia MKZ starających się o zwiększenie taboru. Uważamy jednak, że nie wszystko zostało już w tym przedsiębiorstwie zrobione, aby wyzyskać ono maksimum swych obecnych możliwości. Ciągłe jeszcze zbyt wiele spraw idzie tu dawnym trybem, zbyt mało zrobiono wysiłków, aby bezpośrednio zainteresować pracowników w zwiększeniu wydajności pracy, w lepszym funkcjonowaniu olśniewającej maszyny przedsiębiorstwa, aby zaszereżył w nich nowy stosunek do pracy.

MZK walczą i powinny walczyć o nowy tabor. Nie wolno jednak zapominać, że nowy tabor — to dużo, jednak nie wystarczy.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

zatrudni natychmiast w Centrali i Oddziałach prowincjonalnych:

- 1) Inżynierów i techników: budowlanych, meliorantów, rolników, leśników, mechaników, chemików — na stanowiska inspektorów kontroli kredytów.
- 2) Ekonomistów.

Oferty należy składać w Wydziale Personalnym Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, ul. Nowogrodzka 50, IV piętro, pokój Nr 406, w godzinach 9 — 10. 274-K

DYREKCJA BUDOWY KOLEI PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE

zatrudni

6 INŻYNIERÓW
20 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
2 PRAWNIKÓW

Plaça w zależności od kwalifikacji w/g układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste — Warszawa, ul. Nowowiejska 37
Dział Personalny — pokój 35. 379-K

CENTRALA SPÓŁDZIELNI WYTWÓRCZYCH „SOLIDARNOŚĆ”

Oddział w Warszawie

Z a w i a d a m i a

o uruchomieniu w dniu 19 bm. w Warszawie

18 PUNKTÓW MECHANICZNEJ NAPRAWY OBUWIA, które obsługuje ludzi pracy szybko, dobrze, tanio.

Punkty te znajdują się przy ulicach:

1) Żelazna Nr 43	10) 11-go Listopada Nr 44
2) Żelazna Nr 69	11) Srodkowa Nr 18
3) Okopowa Nr 29	12) Srodkowa Nr 14
4) Wolska Nr 54	13) Mińska Nr 7
5) Płocka Nr 35	14) Kamionkowska Nr 7
6) Rakowiecka Nr 47	15) Grochowska Nr 107
7) Puławska Nr 82a	16) Steczkowska Nr 7
8) Dolna Nr 30a	17) Kawczyńska Nr 37
9) Kondutorska 12	18) Siedlecka Nr 26

Punkty remontowe będą czynne od godziny 8-ej do godziny 17-ej. 277-K

O pracę dla niewidomych

Sprawa pracy dla niewidomych jest ciągle jeszcze w stolicy zagadnieniem otwartym. Wprawdzie niektóre firmy i przedsiębiorstwa warszawskie zatrudniają pracowników niewidomych, ale w wielu wypadkach niewidomi, którzy starają się o pracę spotykają się z zdecydowaną odpowiedzią odmowną tylko dlatego, że są dotknięci ciężkim kalectwem.

Świadczy o tym taki np. wypadek: Przedstawiciel oddziału warszawskiego Związku Pracowników Niewidomych, zwrócił się do jednej z instytucji, zajmującej się organizacją imprez i zabaw z prośbą o zaangażowanie ze społu muzycznego niewidomych. Usłyszał taką odpowiedź: „Wolelibyśmy niewidomych zapisać, aby nie grali, niż psuć sobie zabawę widokiem tych nieszczyśliwych”.

Oczywiście tak do zagadnienia nie podchodzić nie wolno. Jeżeli niewidomi muzycy chcą pracować i starają się z dużym nakładem energii o uzyskanie tej pracy — należy im bezwzględnie pomóc. Przecież dając pracę niewidomym muzykom, zapewniamy im zarobki, a tym samym rozwijamy choć częściowo zagadnienia ludzi nieprodukcyjnych, którzy przestają być ciężarem dla państwa i społeczeństwa.

Większość instytucji i urzędów warszawskich doceniając wagę zagadnienia, korzysta niemal całkowicie z usług Spółdzielni Szkoła Karłowicza Niewidomych. Spółdzielnia ta otrzymuje codziennie nowe zamówienia i pracuje pełną parą.

Dlaczego nie mógłby pracować również stale zespół muzyków niewidomych? Praca na tym odcinku jest wiele. Można przecież angażować niewidomych muzyków na imprezy niedzielne i zabawy ludowe.

Gospoda Ludowa PDT i go spody WSS, mogą też dać stałe zajęcie zespołom niewidomych muzyków. (W. B.)

Dalszy wzrost członków gminnych spółdzielni

We wszystkich powiatach województwa szlacheckiego zakończone zostały wybory do komitetów członkowskich przy gminnych spółdzielniach. Do komitetów weszło 11.508 osób, w tym 2.347 kobiet oraz 516 przedstawicieli młodzieży wiejskiej, przeważnie ZMP-owców.

Wybory cieszyły się dużym zainteresowaniem. W czasie zebrań i toczących się dyskusji przejawiano dużą troskę o rozwój spółdzielczości wiejskiej, krytykując ostro działalność niektórych zarządów gminnych spółdzielni oraz domagając się usunięcia z nich osób, nie wykazujących dostatecznej aktywności.

W okresie wyborów przybyło ok. 12.000 nowych członków gminnych spółdzielni.

W trosce o wartościowy materiał siewny

W celu zapewnienia rolnictwu wysoko wartościowego kwalifikowanego materiału siewnego, zasiano na Dolnym Śląsku ok. 2.700 ha ozimim w blokach nasiennych. Ogółem obsiano, głównie w spółdzielniach produkcyjnych, oryginalnymi zbóż specjalnie przystosowanymi do warunków glebowych i klimatycznych Dolnego Śląska: 132 bloki żytem, 65 bloków pszenicą oraz 4 bloki wyką.

Licium Mechaniki Rolnej w Świdwinie

W Świdwinie, w powiecie Białogard, czynne jest jedyna na Pomorzu Zachodnim Licium Mechaniki Rolnej, do którego zgłaszają się kandydaci nie tylko z woj. szlacheckiego, lecz i z innych województw. Licium, kształcące kadry wykwalifikowanych mechaników rolnych, liczy obecnie 150 uczniów.

Obecnie Licium w Świdwinie otrzymało 12 mln. zł kredytu na zakup narzędzi i maszyn oraz na remont hali warsztatowej.

Centrala Prywatnego Przemysłu Chemicznego Nowy świat 41 poszukuje księgowych - kontysekstę z dokładną znajomością jednolitego planu kont. 280-K

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO z praktyką w przemyśle zaangażuje natychmiast P. P. POLSKIE RADIO Warszawa, ul. Noakowskiego 20 Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne w godz. 10-12. 278-K

PAŃSTWOWY BROWAR W TARNOBREGU poszukuje: 1. księgowego od 1.XII.1949 r. 2. księgowych od 1.I.1950 r. Podanie z życiorysem należy składać pod powyższy adres. 276-K

TRYBUNA LUDU

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje Komitet: Nakład RSW „Prasa”

Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12

Telefony: Redaktor Naczelny 8-82-25; Zastępca Redaktora Naczelnego 8-51-04; Redaktor Naczelny 8-57-64; Redaktor Techniczny 8-57-85; Dział Dopełnienia 8-82-05

Centrala: 8-82-28; 8-51-04; 8-51-05; 8-52-82; 8-57-34

Telefony nocne: Sekretariat 8-82-25; Zastępca Redaktora Naczelnego 8-51-04; Redaktor Naczelny 8-57-64; Redaktor Techniczny 8-57-85; Dział Dopełnienia 8-82-05

P R E N U M E R A T A

Prenumerata miesięczna w kraju zł 150,-; prenumerata zbiorowa od 10 osób na jeden adres parrywa zł 75,-; zagranicą zł 300,-

Konno PKO — nr 11314

Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać: imię, nazwisko, adres, adres pocztowy

Administracja: Warszawa, ul. Smolna 12, tel. 8-24-84

Kolportaż: tel. 8-71-80; Biuro Reklam i Ogłoszeń 4-19-25

Druk: Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, ul. Smolna 12

2 B-93042

Jarosław Iwaszkiewicz

Oda do Francji

(Fragmenty)

Francjo, kraino wolności!
Republiko w złotym kasku,
Do twej swobody blasku
Chadzały pielgrzymki w gości,

O dawna niegdy siostrzyco,
Ojczyzno tych, którym sława
Dąbrowskiego Jarosława
Zazdrością paliła lico,

Czyż się znou w nie objawi
Na ulicach miast twych, dawny,
Krwia rewolucjonistów sławny
Tum, co złoto w tyglu spławi

Francjo, kraino wolności!
Urągasz dziś urąganym,
Wyganiaś raz już wygnanych
Szukających twej ochłody,

Francjo, kraino wolności!
Urągasz dziś urąganym,
Wyganiaś raz już wygnanych
Szukających twej ochłody,

(Wiersz ten ukazał się w 46 numerze „Odrodzenia”.)

Imperialiści amerykańscy budują bazy w faszystowskiej Hiszpanii

W dzienniku „Prawda” ukazał się artykuł pt. „Hiszpania frankistowska — przyczółek amerykańskich militarystów”.

Nie tak dawno, bo w maju br. na III Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, delegat amerykański usiłował zaprzeczyć o-czywistym faktom i twierdził, że Stany Zjednoczone nie posiadają w Hiszpanii ani misji, ani też baz wojskowych.

Wizyty „kurtuazyjne”

W początkach września — pisze „Prawda” — do hiszpańskiego portu El Ferrol przybyła amerykańska eskadra wojenna, aby — jak twierdziły oficjalne komunikaty — złożyć „grzecznościową” wizytę.

W prasie zachodniej ukazywały się liczne wiadomości świadczące o tym, że „grzecznościowa” wizyta admirała Connally była po prostu podróżą inspekcyjną, mającą na celu kontrolowanie stanu armii frankistowskiej i postępów budownictwa strategicznego w Hiszpanii.

panię we wrześniu i październiku. Wreszcie — w tym samym okresie przebywało w Hiszpanii kilkudziesięciu innych jeszcze amerykańskich generałów i wyższych oficerów.

Pod „fachowym” kierownictwem

Wszystkie te wizyty świadczyły o tym, że Wall Street postanowiła zwiększyć tempo strategicznego budownictwa w Hiszpanii. Według oficjalnych danych prasy frankistowskiej, które na pewno nie są pełne, w Hiszpanii i w jej koloniach znajdują się obecnie 54 wielkie porty lotnicze, 37 lotnisk i 8 baz lotnictwa morskiego.

Wszystkie te lotniska i bazy lotnicze zbudowano lub też buduje się pod kierownictwem Amerykanów, którzy posiadają nad nimi pełną kontrolę. Tak np. największy port powietrzny w Barajas pod Madrytem znajduje się od 1944 r. pod kontrolą Stanów Zjednoczonych.

Amerkańscy inspektorzy przy pracy

Organ Komunistycznej Partii Hiszpanii „Mundo Obrero” podaje podobne dane o przebiegu i ukończeniu dalszych 44 portów lotniczych, na które przeznaczono ogółem 4.300 mil. pesetów.

Militaryści amerykańscy zajmują się nie tylko lotnictwem faszystowskiej Hiszpanii. Przewodzą oni również inspekcje morskich linii komunikacyjnych, łączących bazy morskie i powietrzne między sobą, oraz północno-zachodnie wybrzeże Hiszpanii z Lizboną, portami południowymi oraz granicą francuską.

Dane te dają wyobrażenie o rozmachu budownictwa wojskowego w Hiszpanii. Równocześnie z rozbudową obiektów wojсковych postępuje przeszkalanie młodzieży hiszpańskiej w specjalnych obozach, w których w br. przeszło 70 tys. ludzi, a na 1950 r. zaplanowano przeszkolenie 350 tys.

Autor artykułu omawia następnie znaczenie niedawnej wizyty Franco w Portugalii, która służyła nieoficjalnemu wciągnięciu faszystowskiej Hiszpanii do „organizacji atlantyckiej”.

Naród hiszpański trwa w walce

Jednakże — pisze „Prawda” — we wszystkich planach amerykańskich nie bierze się pod uwagę jednego czynnika — na rodu hiszpańskiego, w którym stale wzrasta nienawiść do faszystowskiego reżimu i jego anglosaskich protektorów.

Szukając ostatniej szansy realizacji swych planów w oparciu o faszyzm, podżegacze wojenni ostatecznie demaskują się przed narodem całego świata. Cała postępową ludzką uwagę śledzi za przestępstwami działalności imperialistów na półwyspie Pirenejskim.

(1)

Z teki Józefa Chełmońskiego



W stulecie urodzin Józefa Chełmońskiego

Sto lat temu, w listopadzie 1849 roku urodził się w Bocz-kach pod Łowiczem znakomity malarz polski — Józef Chełmoński.

Był uczniem Wojciecha Gersona, a potem studiował 2 lata w Monachium. Jednak monachijscy malarze nie wywarli wielkiego wpływu na twórczość malarską artysty.

W 1872 roku bawił Chełmoński czas pewien na Ukrainie. Tam zbliżył się najbardziej do natury, entuzjastycznie się żył wsi ukraińskiej i bezbrzeżną przestrzenią stepów, tam też stał się niezrównanym malarzem ukraińskiej przyrody.

W latach 1873 — 1875 przebywał Chełmoński w Warszawie. Prace jego z tego okresu nie zdobyły mu wielkiego powodzenia, ponieważ realizm jego sztuki nie podobał się ówczesnym burżuazyjnym

Kropki nad „i”

JAK ZA DAWNYCH LAT
Radio belgijskie podało, że ministerstwo spraw wewnętrznych marionetkowego „rządu” w Bonn, postanowiło utworzyć oddziały specjalnej policji, której zadaniem będzie walka z lewicowymi organizacjami.

Jeszcze tylko kilka obozów koncentracyjnych i znów będzie wszystko, jak za „dobrych hitlerowskich czasów”, do których wzdychają panowie z Bonn. (sz).

BYŁO CZEGO PŁAKAĆ

W Filadelfii, w Stanach Zjednoczonych, zorganizowany został konkurs placku. Pierwszą nagrodę i tytuł „plackowej gwiazdy” otrzymała 19-letnia dziewczyna, która plakała bez przerwy 4 godz. i 3 min. Ten „złoty” rekord wytrzymała tak dłużej, uważając na audytorium, że przy końcu konkursu plakała wszyscy widzowie.

Zapewne nad własną głupotą. (an).

PO REFERENDUM

Na parterze Komitetu Miejskiego w Gliwicach, wisi plakat o sierpniowym Kongresie Młodzieży w Budapeszcie, na I p. — gazetka ściana z sylwetkami delegatów na Kongres Zjednoczonych, na II p. — zawiadomienie, że w dniu 2 października, odbędzie się w Gliwicach wiec w obronie pokoju.

K. M. w Gliwicach posiada zdumiewające poczucie aktualności. Nie znaleźliśmy bowiem ani ogłoszenia o referendum ani plakatu o WZO. (wł).

krytykom. Sławę zdobywał Chełmoński dopiero w Pa-ryżu, dokąd wyjechał za namową Cypriana Godebskiego.

W roku 1889 wraca Chełmoński do kraju i osiedla się na stałe w Kukulówce pod Grodziskiem, gdzie zmarł 6 kwietnia 1914 roku.

Chełmoński był wielkim malarzem realistą, który pierwszy umiał ukazać w całej pełni czar swojskiej przyrody, polską wieś i polskiego chłopca.

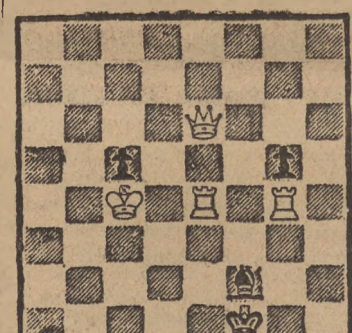
W dniu dzisiejszym w Ło-

wiczu i w Bocz-kach odbywają się uroczystości poświęcone pamięci Józefa Chełmońskiego. Sprawozdania z nich zamieścimy w najbliższym numerze.

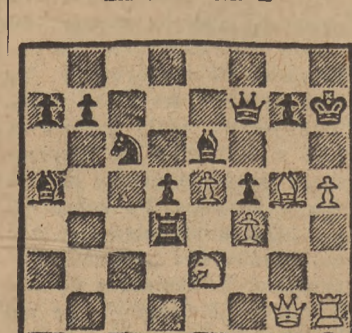
Zdjęcie, które podajemy powyżej, przedstawia nieznanego dotąd rysunek artysty, wykonany podczas pobytu w Pa-ryżu. Na rysunku tym od-tworzył Chełmoński bezbrzożnych, wyczekujących w porze obiadowej przed koszarami na resztki żołnierskiego jedzenia.

SZACHY

KONKURS „A”
ZADANIE NR 43
F. Matoszek
(1 nagr. „Płomienny Młot” — „Lidowe Demokracje” 1948)



Mat w 3 posunięciach.
KONKURS „B”
ZADANIE NR 43



Obrońca Caro-Kann
W finale mistrzostw „Bolszewika” w Odesie br. Białe: Jędrzejew.

1. c4 e5 2. d4 d5 3. Sc3 d4 4. Sd4 Sd7 5. Sg3 Sg6 6. Sg3 e7 7. Gd3 Gd7 8. 0-0 Sd8 9. He2 c5 10. c3 b6 11. Sc2 Gb7 12. f4 c4 13. c4 d4 14. Sd5 15. d4 d5 16. Sg4 Sg4 17. Kf1 Kf7 18. Hg1 Hg4 19. Hh3 Wh3 20. Sd7 Kd7 21. He5 We2 22. Hg3 Hd3 23. Hd3 Wg2 24. Sg4 Wg2 25. t t 1 białe podały się

Obrońca Caro-Kann
W finale mistrzostw „Bolszewika” w Odesie br. Białe: Jędrzejew.

1. c4 e5 2. d4 d5 3. Sc3 d4 4. Sd4 Sd7 5. Sg3 Sg6 6. Sg3 e7 7. Gd3 Gd7 8. 0-0 Sd8 9. He2 c5 10. c3 b6 11. Sc2 Gb7 12. f4 c4 13. c4 d4 14. Sd5 15. d4 d5 16. Sg4 Sg4 17. Kf1 Kf7 18. Hg1 Hg4 19. Hh3 Wh3 20. Sd7 Kd7 21. He5 We2 22. Hg3 Hd3 23. Hd3 Wg2 24. Sg4 Wg2 25. t t 1 białe podały się

Obrońca Caro-Kann
W finale mistrzostw „Bolszewika” w Odesie br. Białe: Jędrzejew.

1. c4 e5 2. d4 d5 3. Sc3 d4 4. Sd4 Sd7 5. Sg3 Sg6 6. Sg3 e7 7. Gd3 Gd7 8. 0-0 Sd8 9. He2 c5 10. c3 b6 11. Sc2 Gb7 12. f4 c4 13. c4 d4 14. Sd5 15. d4 d5 16. Sg4 Sg4 17. Kf1 Kf7 18. Hg1 Hg4 19. Hh3 Wh3 20. Sd7 Kd7 21. He5 We2 22. Hg3 Hd3 23. Hd3 Wg2 24. Sg4 Wg2 25. t t 1 białe podały się

Obrońca Caro-Kann
W finale mistrzostw „Bolszewika” w Odesie br. Białe: Jędrzejew.

Arcymistrz Flohr wspaniale bał lekcyjnym założeniem debutu przez przeciwnika. Zakochanie b. efektywne.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ KONKURSU „B”

Nr 33. Wieża stanęła na ekspozycyjnej pozycji i czarne wygrały efektywnie w następujący sposób: 1. ... Sg4-g3! 2. Hg3 (po 2. Kf1 czarne po prostu biją wieżę) h4-g3+ (stały odkryty szach!) 3. Kh1-h2, Sg4-f2 (grozi mat na h4). 4. Wh4-h5+ wywabia białe króla czarnego na krocie szachownicy, między swoje figury i bezbronnie szybko zamatawa: 4... Kf8-g5. 5. h2-h4+, Kf5-g4. 6. Sf5-e3+, Kf4-g3. 7. Wf1-f3 mat.

Nr 40. Czarnym nie wolno jeszcze białe na c3, gdyż nastąpiłoby (L. Weis): 2. Hf3-c3+ wchł. c3. 3. We1-c3+, Kf3-h7. 4. We1-h1+ (tu właśnie białe cały dowcip!) Kf7-h8. 5. Sd3-f7+ i 6. Sf7-d8 i białe zostają z wieżą wlece.

Nr 40 (A). Nastąpiło 1... Hd7-d4+ 2. Kf1 Gb7:f3+! (aby odciągnąć wieżę z pierwszego linii) 3. Wf1f3 Wd2-d1+. 4. Wf1-f1, Wd1-f1+ i 5. Hd4-g1 mat.

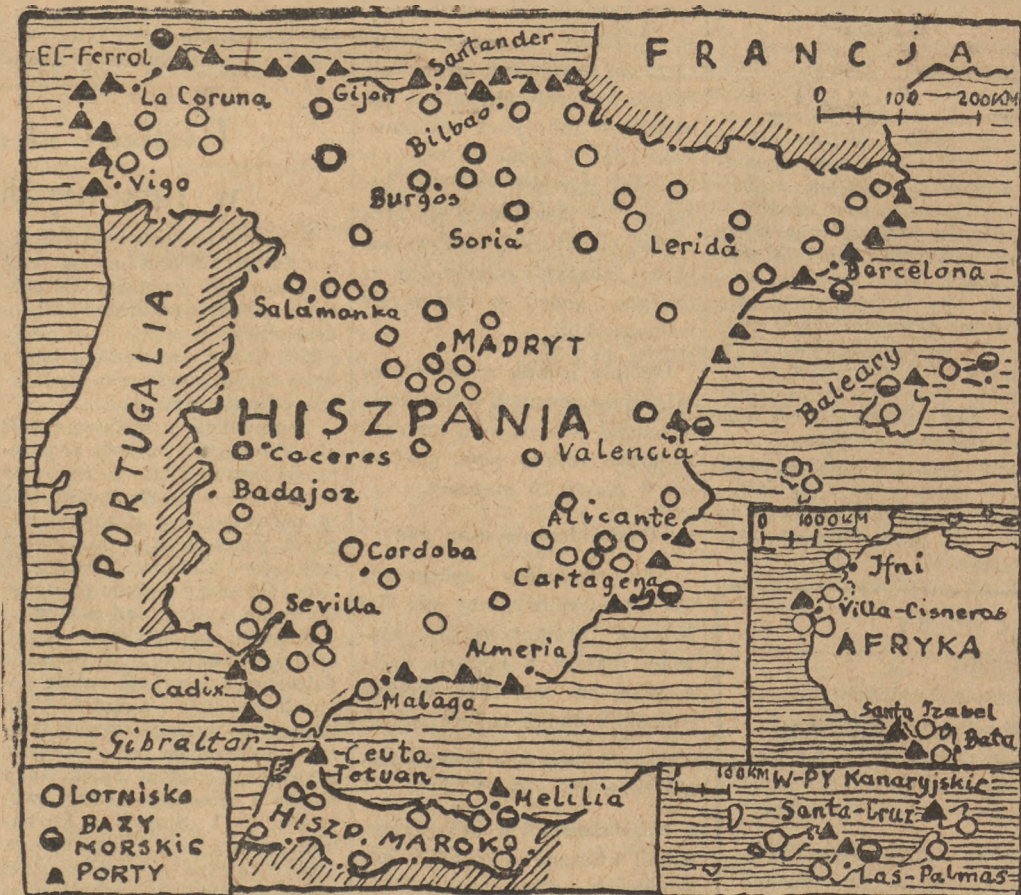
Nr 41. Białe wygrały niepodważalnie prosto: 1. Wd4-d8+, Kf3-g2. 2. Wd8-d7+, K-dw. 3. Wd11 Kf1h. 4. Kh1-c2! i białe król zdołał zatrzymać piona „g”, a czarnym do schwytania piona „a” brakuje jednego tempa.

UWAGA

W numeracji zadań obu naszych konkursów A i B wkradła się omyłka drukarska, publikowane 16.X. i 23.X. mają ten sam Nr 40. Proszę uwzględnić dalszego zamieszczenia w numeracji zadań z dnia 16.X. końcówkę K.A.L. Kubisa i pozycję z partii Marshall — Łaskorczyński w Nr 40, a obszar z dnia 23.X. końcówkę braci p. i pozycję z partii Cohn — Telemann oznaczamy Nr 40 (A). Czelników prosimy, aby w miły i późno jej skorygowano.

Turniej o mistrzostwo Warszawy

16 bm. rozpoczął się w sali „Ogniska” doroczny turniej o mistrzostwo Warszawy, czwarty w historii. W kolejności losowania grają: 1. mistrz Grynfied 2. Szulc. 3. Dziewałowski. 4. Szafranski. 5. Szuksta. 6. mistrz Gawlikowski. 7. Granowski. 8. Krulich. 9. Dobrzański. 10. Chądziński. 11. Szpanowski. 12. „kandydat” kpt. Litmanowicz. Tegoroczny turniej jest niestety znacznie słabiej obsadzony niż poprzednie. Nie bierze w nim udziału przede wszystkim mistrz Polski Piater, który gra obecnie w międzynarodowym turnieju w Bukareszcie, nie widzimy również na starcie dwukrotnego mistrza Warszawy, mistrza Borowskiego b. mistrza Warszawy Millera, który wycofał się, niestety zdaje się na czas dłuższy z czynnego życia szachowego; nie gra również jeden z czołowych przedstawicieli naszej młodzieży generacji „kandydat” kpt. Pylakowski. Brak tych zawodników, którzy niewątpliwie mieliby dużo do powiedzenia, jest b. przykry, niemniej turniej, z uwagi na wyjątkowo poziom zapowiadają się dość ciekawie i tosy pierwszego miejsca nie są zupełnie jasne. Zadowolonymi widzimy w finale kilku zawodników młodych: Szafranski, Szuksta, Szafranski, który z powodzeniem przebrnął przez wez-le nie łatwe rozgrywki eliminacyjne. Gra odbywa się we wtorki, środy, piątki i soboty w godz. 17-21 w sali „Ogniska” (Konopnicka 8). Turniej potrwa około miesiąca.



Szkicowa mapa rozmieszczenia baz wojskowych w Hiszpanii

TEATR

Bolszewicki charakter

Anatol Sofronow: „Moskiewski charakter”. Sztuka w 4-ach aktach. Prapremiera polska w Państwowym Teatrze im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Trzydzieści dwa lata, które upłynęły od zwycięstwa Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, przyniosły w wyniku nie tylko potężne państwo radzieckie, lecz ukształtowały również nowy typ człowieka, typ człowieka radzieckiego, jakże różny od ludzi, których kształtuje system kapitalistyczny! Sztuka Anatola Sofronowa „Moskiewski charakter”, grana obecnie w białostockim Teatrze Państwowym im. A. Węgierki, jest właśnie utworem przedstawiającym tych nowych ludzi radzieckich. Sofronow pokazuje na czym polega ich siła, pokazuje w sposób równie mocny artystycznie jak wartościowy ideologicznie: jest to siła ludzkiej społeczności socjalistycznej, ludzi, wychowanych na nauce

jęt przodujące miejsce. Utrzymanie przodownictwa jest jego największą ambicją, a zgodna na rozpoczęcie innej produkcji — to rezygnacja z tej ambicji. I tu wychodzi na jaw cała słabość Potapowa. Długo tkwią w nim wewnętrzne opory, długo nie daje za wygraną i stawia przeciw mimo nacisku otoczenia, mimo zaostroszenia się stosunków we własnej rodzinie. Sprawa toczy się różnymi drogami, aż wreszcie wdaje się w nią Partia. Wkracza postać Ireny Griniewej (K. Sarnecka) i Niny Półozowej (E. Różyczka). Postacie przez nie uosobione, cechujące naturalność, zarówno w życiu prywatnym jak i w pracy. Głównym zadaniem, stojącym przed reżyserem sztuki było ukazanie tych cech radzieckiego człowieka. Reżyser Karol Borowski w zasadzie osiągnął ten cel. Najbardziej przekonująco wypadła postać Ireny Griniewej (K. Sarnecka) i Niny Półozowej (E. Różyczka). Postacie przez nie uosobione, cechujące naturalność, zarówno w życiu prywatnym jak i w pracy. St. Winter, grający dyrektora Potapowa, w pierwszym akcie robił z niego zbytniego lektora. K. Borchardt nie uwypukliła w pełni robotniczego pochodzenia Anny Kruczkowej i powagi stanowiska posłanki do Rady Najwyższej. Specjalne wyróżnienie należy się A. Kuryłko (Zajczek), który wniósł do sztuki momenty humorystyczne, robiące to umięlnie i bez szary.

S. Michulowicz, grający rolę Fiodora Griniewa, wywiązał się ze swej roli należytym, czego nie można powiedzieć o J. Woźniaku, który jako student historii, syn Fiodora Griniewa, bardziej wyglądał na wyrostka, niż na studenta, piszącego pracę dyplomową. Z pozostałej obsady nieźle wypadł Z. Michałowicz jako technologi Krlwoszyn i Rybczyński w epizodzie Drużyna — sekretarza komitetu partyjnego. Gdyby rolę kapitana Swiridowa powierzono komuś młodszemu od S. Skolimowskiego, rozterki rodzinne kapitana byłyby bardziej uzasadnione. S. Zbyszewska stworzyła zbyt przejawiony typ energicznego dyrektora kombinatu. Przydałoby się temu dyrektorowi trochę kobiecości. Opracowaniu dekoracyjnemu sztuki w kompozycji J. Gniatkowskiego należy się pełne uznanie. Przemysłane i dobrze skomponowane dekoracje nabierały wyrazu w symbolicznym zastosowaniu łuku koła trybony i młota. Podkreślało to atmosferę sztuki w sposób prosty i sugestywny JERZY STEFAŃSKI

jęt przodujące miejsce. Utrzymanie przodownictwa jest jego największą ambicją, a zgodna na rozpoczęcie innej produkcji — to rezygnacja z tej ambicji. I tu wychodzi na jaw cała słabość Potapowa. Długo tkwią w nim wewnętrzne opory, długo nie daje za wygraną i stawia przeciw mimo nacisku otoczenia, mimo zaostroszenia się stosunków we własnej rodzinie. Sprawa toczy się różnymi drogami, aż wreszcie wdaje się w nią Partia. Wkracza postać Ireny Griniewej (K. Sarnecka) i Niny Półozowej (E. Różyczka). Postacie przez nie uosobione, cechujące naturalność, zarówno w życiu prywatnym jak i w pracy. Głównym zadaniem, stojącym przed reżyserem sztuki było ukazanie tych cech radzieckiego człowieka. Reżyser Karol Borowski w zasadzie osiągnął ten cel. Najbardziej przekonująco wypadła postać Ireny Griniewej (K. Sarnecka) i Niny Półozowej (E. Różyczka). Postacie przez nie uosobione, cechujące naturalność, zarówno w życiu prywatnym jak i w pracy. St. Winter, grający dyrektora Potapowa, w pierwszym akcie robił z niego zbytniego lektora. K. Borchardt nie uwypukliła w pełni robotniczego pochodzenia Anny Kruczkowej i powagi stanowiska posłanki do Rady Najwyższej. Specjalne wyróżnienie należy się A. Kuryłko (Zajczek), który wniósł do sztuki momenty humorystyczne, robiące to umięlnie i bez szary.